

P R O T O K Ó Ł Nr XXI/2008  
z sesji Rady Miejskiej w Chojnie  
z dnia 30 października 2008 r.

---

Do punktu 1, 2, 3.

----- Obrady rozpoczął i prowadził przewodniczący J. Kowalczyk. Powitał wszystkich serdecznie. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad.

Na sesji obecni byli burmistrz A. Fedorowicz, z-ca burmistrza W. Długoborski, skarbnik T. Kufłowska, radny powiatu B. Krzyżanowski, naczelnicy wydziałów urzędu, kierownicy i dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, sołtysi, przedstawiciele prasy lokalnej, wyborcy.

-lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu

-lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 2 do protokołu

Do proponowanego porządku obrad przewodniczący J. Kowalczyk zaproponował, by jako punkt 21 wprowadzić rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uczestnictwa gminy Chojna w realizacji programu pn. Stworzenie wspólnego polsko-niemieckiego systemu zwalczania zanieczyszczeń o dużej powierzchni na Odrze oraz zwalczanie skutków innych zdarzeń na obszarze przygranicznym.

Następnie przewodniczący przedstawił wniosek grupy radnych w sprawie wprowadzenia do porządku obrad XXI sesji projektu uchwały w sprawie odwołania przewodniczącego Komisji rady Miejskiej w Chojnie oraz projektu uchwały w sprawie powołania przewodniczącego rady Miejskiej w Chojnie. Wniosek podpisali radni: G. Sakowski, R. Skrzypek, B. Frąckowiak, S. Błęcki. Projekty uchwał dotyczyły Komisji Gospodarki Komunalnej. Przewodniczący zaproponował, by odwołanie przewodniczącego komisji było jako punkt 22 a powołanie nowego przewodniczącego komisji jako punkt 23.

Burmistrz A. Fedorowicz zaproponował zmianę kolejności dwóch punktów tj. 11 i 12 czyli najpierw rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na sfinansowanie wydatków, następnie rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu oraz zmian w budżecie. Jest to uzasadnione tym, że projekt zmian w budżecie był przygotowywany w kontekście planowanych zabezpieczeń finansowych. Jeżeli ta uchwała miałaby nie zostać zatwierdzona to nie ma możliwości i potrzeby zatwierdzania zaproponowanych zmian do budżetu.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie, by w punkcie 21 rozpatrzyć projekt uchwały w sprawie uczestnictwa gminy Chojna w realizacji programu pn. Stworzenie wspólnego polsko- niemieckiego systemu zwalczania zanieczyszczeń o dużej powierzchni na Odrze. W wyniku głosowania zmianę przyjęto jednogłośnie.

Drugi wniosek w sprawie wprowadzenia punktu 22 w sprawie odwołania przewodniczącego Komisji Rady Miejskiej (komunalnej) w Chojnie został przyjęty przy jednym głosie przeciwnym (wstrzymujących nie było).

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie punktu 23 – rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Komunalnej. W wyniku głosowania punkt został przyjęty jednogłośnie.

Dalej J. Kowalczyk poddał pod głosowanie zmianę kolejności punktu 11 i 12 tj. punkt 12 na 11 i punkt 11 na 12. . Za zmianą kolejności głosowało 7 radnych, przeciwko 8. Przewodniczący J. Kowalczyk stwierdził, że wniosek nie został przyjęty.

Następnie poddał pod głosowanie porządek obrad wraz z poprawkami. W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty przy 2 głosach wstrzymujących się.

- porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu

Do protokołu z poprzedniej sesji radna R. Bekier zgłosiła, że po przeczytaniu protokołu nie znalazła interesującego ją fragmentu kilku wypowiedzi radnych. Ponieważ nie miała czasu na wnikliwą lekturę i wsłuchanie się w taśmę nie może przyjąć takiego protokołu.

Innych uwag nie było. Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie protokół z poprzedniej sesji. Za przyjęciem głosowało 9 radnych, przeciwko 3, wstrzymało się od głosu 3 radnych. przewodniczący stwierdził, że protokół z XX sesji został przyjęty.

Do punktu 4.

----- Burmistrz A. Fedorowicz uzupełnił sprawozdanie za okres międzysesyjny.

30 września pożegnano kierownika OPS W. Furs, która odeszła na emeryturę.

1 października odbyło się spotkanie z p. Lenartowiczem i p. Kłonowskim, którzy zainteresowani są zakupem nieruchomości przy ul. Ogrodowej i adaptacją obiektu na cele medyczne. Jeżeli planowana sesja na 27 listopada odbędzie się w tym terminie pan Lenartowicz zgłosił chęć zaprezentowania koncepcji zagospodarowania obiektu i terenu.

2 października burmistrzowie złożyli wizytę u burmistrza Schwedt z okazji rocznicy zjednoczenia Niemiec. 3 października w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się uroczysta gala VII edycji konkursu Gmina Fair Play podczas, której burmistrz odebrał z rąk wiceministra Adama Szenfelda certyfikat „Gmina Fair Play- certyfikowana lokalizacja inwestycji”. 6 października odbyła się kolejna narada Fundacji Odbudowy Kościoła Mariackiego gdzie omówiono m. in. sprawy rozliczenia zakończonego etapu budowy tarasu widokowego, a także kontroli przeprowadzonych przez Urząd Wojewódzki.

7 października przeprowadzono rozmowy z przedstawicielami spółki BEST, którzy planują budowę sklepu Puls na działce pomiędzy ul. Mieszka I i Klasztorną. Rozmowy dotyczyły wspólnej budowy parkingu, który byłby przy remontowanym łączniku.

7 października odbyło się pierwsze posiedzenie kapituły opiniującej wnioski o przyznanie nagrody burmistrza dla nauczycieli i dyrektorów szkół. 8 października burmistrz spotkał się z dyrektorem wydziału rolnictwa urzędu marszałkowskiego w sprawie dróg gruntowych, które zostały wykonane po części. Gmina nie wyłoniła wykonawców na dwa zadania i w porozumieniu z urzędem marszałkowskim należało będzie zmienić technologię, żeby przyjąć inny wariant łatwiejszy do zrealizowania. Chodzi tu o drogę w Naroście i w Rurce.

9 października burmistrz był na konferencji w DarłóWKu Wschodnim, w której udział wzięli m. in. wiceminister środowiska Maciej Trzeciak, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Jacek Chrzanowski, dyrektorzy wydziałów Urzędu Marszałkowskiego. Głównymi tematami były obszary chronione Natura 2000 jak również lokalizacja inwestycji na tych terenach. Ponadto dofinansowanie do różnych projektów, szczególnie dotyczących programu operacyjnego infrastruktura i środowisko, na które WFOŚ może udzielać pożyczek dla jednostek samorządu terytorialnego w 30% umarżanych.

14 października odbył się w Nawodnej Gminny Dzień Edukacji. 16 października gminę odwiedzili przedstawiciele spółki BioWęgiel J. Merdas i H. Dębicki. Przedstawiciele ci 5 grudnia zaprezentują jak funkcjonują tego typu inwestycje. Chodzi tu o gospodarkę odpadami. S-ka BioWęgiel mając możliwości pozyskania dużego kapitału chce fabrykę produkcji biowęgla zlokalizować na naszym lotnisku. Jeżeli udałoby się na bazie ustawy, która jest modyfikowana i lada moment będzie wdrażana w życie to gmina miałaby swój udział w postaci gruntu a spółka w postaci technologii i kapitału który mogliby tam zainwestować. W efekcie mogłoby to doprowadzić do nie pobierania opłat za śmieci. Pozbywalibyśmy się śmieci i mieszkańcy nie płaciliby nic, bo na śmieciach cały świat zaczyna zarabiać. Gmina nie mając składowanych śmieci mogłaby zaoszczędzić nie płacąc opłaty do Urzędu Marszałkowskiego, a w tym roku jest to kilkaset tysięcy złotych.

16 października burmistrzowie spotkali się z sołtysami naszej gminy w celu omówienia spraw bieżących jak również programu rozwoju obszarów wiejskich i zadań, które z niego wynikają.

17 października burmistrz uczestniczył w uroczystościach pięćdziesięciolecia chojeńskiego liceum jak też w uroczystościach pięćdziesięciolecia Specjalnego Ośrodka Szkolno

Wychowawczego. W tym samym dniu odwiedziła gminę delegacja zagraniczna – rodzina z Ukrainy o nazwisku Chojna.

19 października na torze motocrossowym odbyły się pierwsze zawody o puchar Bałtyku. Można tam było zobaczyć imponującą imprezę. 21 października burmistrzowie odwiedzili Szkołę podstawową nr 2 i Gimnazjum w Chojnie w celu obejrzenia systemu monitoringu obiektów. Monitoring sprawdza się, co potwierdzają dyrektorzy. Jest mniej zniszczeń.

22 października odbyły się robocze wizyty. Pierwsza u marszałka Krawczuka gdzie tematem była gospodarka odpadami i nasze miejsce składowiska Kaliska w wojewódzkim planie gospodarki odpadami. W dniach 23 i 24 października w Warszawie odbył się IX kongres Gmin Wiejskich i Miejsko Wiejskich w którym uczestniczył burmistrz i przewodniczący rady. Burmistrz przeprowadził tam krótką rozmowę z wiceminister edukacji Szumilas, która powiedziała, że są pieniądze na budowę przedszkola. Podobno w budżetach marszałkowskich są te pieniądze, które przekazały ministerstwa. Dalej burmistrz powiedział, że tytuł naszego zadania jest to remont i przebudowa i to jest ten mały problem, który może budzić pewne wątpliwości ale tak naprawdę jest to budowa nowego obiektu ponieważ zostanie tam kawałek jednej ściany i kawałek kotłowni. A w zasadzie przedszkole będzie budowane od podstaw i będziemy starali się zabiegać o wsparcie ministerialne.

25 października odbyła się inauguracja roku kulturalnego w Centrum Kultury. 25 października burmistrz wziął udział w uroczystym spotkaniu z okazji Dnia Seniora. W tym samym dniu w Zatonii Dolnej odbyło się zebranie z mieszkańcami, podczas którego zastępca burmistrza omówił sprawy planowane go remontu budynku świetlicy, drugiego etapu rewitalizacji Doliny Miłości oraz zapoznał się z bieżącymi problemami sołectwa.

W dniu 29 października w Locknitz omówione zostały szczegóły wniosku i projektu planowanego do realizowania z partnerem niemieckim. Chodzi tu o polsko niemieckie centrum spotkań i kształcenia w Krajniku Górnym na bazie nie funkcjonującej szkoły.

Dalej burmistrz nawiązał do remontów i inwestycji bieżących i przekazał, że w ostatnich tygodniach wyremontowany został dach na szkole w Nawodnej. Dachy na szkołach Lisim Polu, Brwicach i Strzelczynie są na ukończeniu. Dach w Nawodnej wygląda imponująco, jest wkomponowany w krajobraz. Wykonane zostały dwie drogi gruntowe w Lisim Polu i Godkowie. Kończony jest łącznik między ulica Mieszka I i Klasztorną.

W 2009 roku planuje się remont dachu na Szkole Podstawowej Nr 2. Jest tam dach w kształcie litery v i cieknie prawie do piwnicy i należy jak najszybciej przeprowadzić ten remont, jak również remont dachu i docieplenie szkoły w Krzymowie.

Następnie burmistrz przekazał komunikat. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych kontaktowało się z przedsiębiorstwem z Warszawy, które odbierze opony pozostawione przez organizatora zawodów samochodowych. Stąd sygnał, by sołtysi przekazali tym, którzy mają zbędne opony skontaktowali się w PUK w sprawie ich odbioru.

- sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do protokołu

Do punktu 5.

----- Przewodniczący J. Kowalczyk przekazał, że w biurze rady znajduje się do wglądu wykaz nieruchomości do sprzedaży.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zawiadomił Przewodniczącego Rady o rozpoczęciu kontroli działalności Administracji Szkół.

Radny M. Szeremeta poinformował, że w Klubie ChIS nastąpiły zmiany i obecnie przewodniczącym klubu jest radny H. Kłapouch.

Do punktu 6.

----- Radny W. Skrzypczyk zgłosił interpelację następującej treści:

„ W związku z odrzuceniem przez Radę Miejską w dniu 26.09.2008r. mojego wniosku, o przeprowadzenie kontroli przez komisję rewizyjną rady, w sprawie urolnienia i ponownego

odrolnienia działek powstałych po podziale działki 36/197 – teren lotniska, oraz umorzenia śledztw przez Prokuraturę w sprawach:

1. Postanowienie z grudnia 2007r - o niedopełnieniu przez pracowników Urzędu Miejskiego w Chojnie obowiązków polegających na nie poinformowaniu burmistrza o prowadzonych pracach nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i projektowanych planach zmiany przeznaczenia działek powstałych po podziale działki 36/197 (dot. Lotniska)

2. Postanowienie z lipca 2008r. – o niedopełnieniu obowiązków w lutym 2007r. przez pracowników Urzędu Miejskiego, polegających na nie poinformowaniu burmistrza o prowadzonych pracach nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i projektowanych planach zmiany przeznaczenia działek położonych na terenie Chojny – dot. Lotniska. Proszę o pisemne udzielenie odpowiedzi na pytania:

1. Kiedy – podać datę, wpłynął wniosek p. S. Tarnowskiego, o sprzedaż nieruchomości – dot. budynku byłej kotłowni.
  2. Kiedy – podać datę i nr protokołu z posiedzeń burmistrza, wniosek ten był rozpatrywany, oraz kto brał udział w tym posiedzeniu.
  3. Kiedy burmistrz - Wojciech Konarski, podjął decyzję i zlecił wykonanie podziału działki nr.36/197 – podać datę i numer protokołu z posiedzenia burmistrza, oraz kto brał udział w tym posiedzeniu.
  4. Który przepis prawny upoważnia burmistrza, do podejmowania decyzji o podziale działek.
  5. Na podstawie której decyzji burmistrza – podać nr protokołu z posiedzeń burmistrza, i nr decyzji burmistrza, doszło do klasyfikacji rolnej gruntów działek nr 36/204 i 36/206, oraz kto i kiedy – podać datę, dokonał tej klasyfikacji i w jakim trybie wyłoniono klasyfikatora, ile kosztowało budżet gminy wykonanie tej klasyfikacji.
- Czy inne działki - powstałe po podziale działki 36/197, również podlegały klasyfikacji
6. Czy z wniosku p. Tarnowskiego wynikało, iż wnosi on o urolnienie ww. działek.
  7. Czy przeznaczenie obiektu budowlanego na działalność rolniczą, wymaga urolnienia terenu na którym stoi dany obiekt budowlany.
  8. Jakie pierwotne przeznaczenie miała działka nr36/197, i jaki dokument to określał.
  9. Kiedy i w stosunku do których działek - powstałych z podziału działki 36/197 – podać datę i nr protokołu posiedzenia burmistrza – kto brał w nim udział, zapadły decyzje o przystąpieniu do wykonania miejscowego planu zagospodarowania.
  10. Kiedy zapadła decyzja – podać nr protokołu z posiedzenia burmistrza i kto brał udział w tym posiedzeniu, o przystąpieniu do kolejnego przekwalifikowania ww. działek rolnych na budowlane.
  11. Kiedy i w jakim trybie, wyłoniono wykonawcę zmiany miejscowego planu dla ww. działek – podać nr umowy, z jakiego dnia oraz ewentualne zalecenia dla wykonawcy planu, a także ile kosztował plan, ewentualnie jaką kwotę wypłacono na poczet zaliczki na jego wykonanie.

(w miarę możliwości proszę o wykonanie kserokopii dokumentów, w których zawarte są wiadomości o które wnioskuje)

Z analizy ww. postanowień o umorzeniu śledztw, może wynikać, iż mamy tutaj do czynienia ze świadomymi i celowymi działaniami poszczególnych pracowników Urzędu Gminy w latach 2005 - 2007 na jej niekorzyść, a w najlepszym przypadku o niegospodarności tych pracowników skutkujące poważnymi stratami dla budżetu gminy.

Aby wykluczyć lub potwierdzić swoje spostrzeżenia, potrzebna jest mi poszerzona wiedza w tym temacie, określona tą interpelacją”.

Radny S. Kabat – Panie przewodniczący, wysoka rado. Długo zastanawiałem się czy mogę jeszcze zadawać pytania, bo na ostatniej komisji pan burmistrz Długoborski tak strasznie krzyczał na mnie, że ja obrażam, zadaję nieciekawe pytania, że mnie odda do sądu. Ale po przeanalizowaniu, po przemyśleniu jednak zadam.

Panie burmistrzu: W dniu 1 września pan Jacek Fedorowicz zrezygnował z działalności w pub Jack ale do dzisiaj wisi reklama klubu istniejącego na lotnisku. W związku z tym mam pytanie, czy od 1 września została uiszczona opłata za tą reklamę?

Drugie pytanie do protokołu z posiedzenia burmistrza z 17 września, chodzi o decyzję SKO w sprawie wycinki drzew. Jaka sytuacja jest z tymi drzewami, czy płacimy, czy nie płacimy.

Radny M. Szeremeta – Jakie gmina poniosła koszty związane z wyróżnieniem gminy certyfikatem Fair Play. Jakie to były koszty samego uczestnictwa jak również odebrania tego.

Radny M. Kozieł – Panie burmistrzu. Kiedy podległe panu służby zajmą się budynkiem byłego sztabu na lotnisku, kiedy ten obiekt będzie zabezpieczony przed zniszczeniem i dewastacją. Położona jest tam jedna czwarta dachu, znajduje się tam zerówka i obecnie przedszkole. Budynki koszarowe zostały już zdewastowane ale z tego budynku mogą być zrobione mieszkania ewentualnie ten budynek może być przeznaczony na inne cele. Jeżeli ten budynek nie będzie zabezpieczony to po dwóch latach ten budynek trzeba będzie zburzyć. Kiedy zajmą się służby zabezpieczeniem przed zniszczeniem tego budynku.

Radny S. Kabat – Chciałem przekazać informację, że ponieważ ja zadaję dla burmistrzów nie takie pytania jakie powinienem zadawać. Po poniedziałkowej naszej komisji we wtorek rano miałem z urzędu kontrolę. Panie burmistrzu jeżeli pan wysyła kontrolę to ta kontrola powinna być przygotowana jakoś adekwatnie. Ja powinienem być w tym dniu na miejscu w domu, a pan zastosował tą kontrolę jak za rdzennej komuny. Wkraczamy i ty Kowalski masz nam dać to co my chcemy. Nie tak panie burmistrzu. Na następny raz, jeżeli pan kieruje do mnie kontrolę to proszę to ułożyć w jakiś konkretny scenariusz. Proszę mnie poinformować pismem, że ja muszę być w tym dniu w domu itd. Druga sprawa odnośnie tej kontroli to panowie, którzy przyszli na kontrole do mojej firmy mieli dane moje. Chodzi o kanalizację... Jak może ktoś z firmy obcej kontrolować u mnie, dowiadywać się z materiałów ile ja zużywam wody? Ja wystąpiłem z pismem do Wodociągów Zachodniopomorskich, czy takie informacje zostały udzielone w stosunku do mojej firmy. Jeżeli mi odpiszą, że tak ja oskarżę, bo jeżeli przeciętny Kowalski dowiadyuje się ile ja zużywam wody to jest to, że dzisiaj śmiem twierdzić, że konkurencja moja w tej branży może mi wyliczyć jaką ja robię produkcję. Po moich zadawanych pytaniach, może one są niewygodne, ale moim obowiązkiem tutaj w radzie jako radnego jest pilnowanie budżetu, zadawanie pytań czy one są wygodne, czy nie to jest zupełnie co innego. Natomiast jeżeli mi się wkracza do firmy bez uzasadnienia, bez podania co chcecie panowie kontrolować, to jest rdzenna komuna jaką żeście wy zastosowali w tej kontroli.

Do punktu 7.

----- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej H. Kłapouch – Komisja Rewizyjna ma wniosek następującej treści: Chce rozszerzenia kontroli w AS i IS o kontrolę w szkołach i przedszkolu. Uzasadnia to tym, że członkowie komisji rewizyjnej chcąc się zapoznać z kosztami jakie szkoły poniosły na remonty, w jakiej wysokości popłacili faktury otrzymali informację od dyrektora AS i IS, że takich informacji mogą udzielić dyrektorzy poszczególnych szkół. Z tego względu komisja wnosi o rozszerzenie kontroli.

Do punktu 8.

----- Przewodniczący Rady J. Kowalczyk przedstawił informację dotyczącą analizy oświadczeń majątkowych za 2007 rok. – załącznik nr do protokołu.

Do punktu 9

----- Do projektu uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji przewodniczącego Komisji Rady Miejskiej (Komisja Kultury, Oświaty, Turystyki, Zdrowia i Opieki Społecznej) radny W. Skrzypczyk zapytał, że chciałby wiedzieć dlaczego radny Stefański zrezygnował.

L. Stefański odpowiedział, że pełni już jedną funkcję i funkcję, z której rezygnuje może pełnić inna osoba.

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały i poddał pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała Nr XXI/214/2008 została podjęta 11 głosami za, 1 wstrzymującym i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 10.

----- Do projektu uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Rady Radny S. Drapaluk na przewodniczącego Komisji Kultury, Oświaty... zaproponował radnego M. Koziela. Radny Koziół wyraził zgodę. Innych kandydatur nie zgłoszono.

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały i poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XXI/215/2008 została podjęta 11 głosami za, 1 wstrzymującym (3 radnych nie głosowało) i stanowi załącznik nr do protokołu.

Przewodniczący J. Kowalczyk ogłosił 10 minut przerwy.

Do punktu 11.

----- Po przerwie przewodniczący wznowił obrady i udzielił głosu burmistrzowi A. Fedorowiczowi, który powiedział, że w związku z zaistniałą sytuacją, brakiem zrozumienia prosi o zdjęcie punktu 11 i 12 z dzisiejszego porządku obrad.

Radny S. Kabat – Ponieważ porządek dzisiejszych obrad był przegłosowany więc od momentu przegłosowania my jako rada jesteśmy gospodarzami tych uchwał. Burmistrz do tych uchwał już nie ma nic.

Radca prawny urzędu K. Judek powiedział, że każdy projekt uchwały wymaga wnioskodawcy. Jeżeli wnioskodawca cofa swój wniosek to w tym momencie głosowanie nad projektem uchwały jest bezprzedmiotowe. Nie ma wnioskodawcy.

Radny S. Kabat powiedział, że był przegłosowany porządek obrad i właścicielami wszystkich uchwał jest rada. Pan burmistrz ma prawo złożyć taki wniosek o wycofanie tych uchwał, natomiast ta zmiana do porządku obrad musi być przegłosowana.

Radca prawny K. Judek powiedział, że projekt uchwały wnoszony jest przez danego wnioskodawcę i on jest dysponentem tego wniosku. W związku z tym jeżeli wnioskodawca cofa swój wniosek o uchwalenie uchwały to nie może być taki projekt głosowany, bo ten projekt jest bezprzedmiotowy.

Radny M. Szeremeta powiedział, że nie zgadza się z mecenasem, bo prawnicy też mają prawo popełnić błąd. Gdyby sesje zwoływał pan burmistrz to może wprowadzić, wycofać itd. Sesję zwołał przewodniczący, rada na początku porządek obrad przegłosowała i on jest to realizacji. Dalej M. Szeremeta powiedział, że jest trochę zaskoczony decyzją burmistrza i wnioskiem o wycofanie. Znaczący to, że nie będzie korekty dochodów z tytułu sprzedaży majątku gminnego – 250 tysięcy, nie będzie wprowadzenia ponadplanowych dochodów z zezwoleń na sprzedaż alkoholu – 42 tysiące. Burmistrz nie chce wprowadzić odbudowy i modernizacji parku turystyczno-rekreacyjnego. Zakup samochodu dla straży miejskiej- z tego wynika, że burmistrz będzie kupował ten samochód. To są jakieś nieporozumienia. Jeśli chodzi o przedszkole to jest duża suma – 950 tysięcy złotych. To są środki własne gminy, uwalnia się 450 tysięcy i nie będzie się z nich korzystać. Dalej M. Szeremeta powiedział, że nie widzi uzasadnienia aby ta uchwała miała być zdjęta. Rada zatwierdziła porządek obrad, rada zdecyduje, czy ten punkt będzie realizowany, czy nie.

Radny W. Fedorowicz – Kiedy idę po zakupy i stwierdzam, że nie mam w kieszeni pieniędzy, wstępuję do banku, wyciągam z konta i idę dopiero po zakupy. Chojeńska Inicjatywa chciałaby zrobić zakupy bez pieniędzy. Nawet nie mając karty kredytowej. Przecież jest to zwyczajna złośliwość, że nie zgodziliście się na zamianę kolejności punktów. Tu chodzi tylko aby utrudnić, podłożyć nogę i aby było jakoś inaczej. Pan Mikołaj Szeremeta jeszcze nie dodał, że jeżeli nie przyjmujemy tych dwóch punktów to Sparta 15 tysięcy nie dostanie. Dlatego też, że jeśli nawet będziemy dyskutowali nad tymi dwoma punktami to będzie rozmowa gęsi z prosięciem.

Radny W. Skrzypczyk – Prze osiem lat domagałem się ciągle od burmistrza Konarskiego, żeby w porządku obrad i rozpatrywaniu uchwał była pewna logika. Kiedy ta logika rzeczywiście teraz następuje, czyli najpierw musimy mieć środki zabezpieczone na zakupy to dopiero wówczas możemy planować wydatki. Jeśli nie mamy zabezpieczonej kwoty to po co wprowadzać plan wydatków. To dotyczy tych dwóch uchwał, że najpierw uchwalamy czy upoważniamy burmistrza i dajemy mu kartę kredytową, że będzie mógł z niej skorzystać i wówczas dopiero realizować te zmiany, które są zaproponowane, czy nie. Bo jeśli nie będzie miał karty kredytowej to po co te zmiany, jeśli nie ma zabezpieczenia.

Radny M. Szeremeta – Zmiana w budżecie dotyczy pewnych zadań. Tu się więcej zdejmuje jak dodaje. 250 tysięcy zdejmuje się z majątku gminnego, ze sprzedaży. Zdejmuje się 35 tysięcy z zakupu samochodu dla straży miejskiej, zdejmuje się 450 tysięcy środków własnych na przebudowę przedszkola. Ta uchwała właściwie pomaga burmistrzowi i dziwię się, że pan burmistrz chce ją zdjąć z porządku posiedzenia.

Burmistrz A. Fedorowicz – Dzisiaj, w tym momencie zdejmuję z porządku obrad ponieważ musimy mieć właściwe zabezpieczenie realizacji statutowych zadań. W trakcie roku budżetowego, w przypadkach kiedy sprzedaż majątku zaplanowanego na odpowiednim poziomie odbywa się z różnych powodów z opóźnieniem, a tak to miało miejsce w tym roku, gdzie z powodu braku interpretacji właściwej wykładni Ministerstwa Finansów nie mogliśmy sprzedać nieruchomości wartej 2 mln 100 tys. na lotnisku, mimo, że jest chętny, żeby ją kupić. Zapewne kupi ją, ale nie mogliśmy z powodów formalnych, czyli wiemy, że do końca grudnia tej transakcji nie przeprowadzimy. Odbędzie się to około przełomu stycznia, lutego, w pierwszym kwartale przyszłego roku. Więc jeżeli państwo sobie wyobrazicie milion czy dwa miliony, których nam w tym roku na pokrycie różnych wydatków brakuje, bo nie ma sprzedaży tej nieruchomości, to my tych dwóch milionów chcemy się pozbyć. Ale pozbylibyśmy się w taki sposób fizyczny gdybyśmy coś sprzedali za dwa miliony. Skoro sprzedamy w lutym to chcemy z tymi dwoma milionami przejść w nowy rok budżetowy i potem się ich pozbyć, w lutym czy w marcu. Dziwię się, że radni, którzy przez wiele lat dyskutują o budżecie tego mechanizmu finansowania budżetu nie chcą lub złośliwie nie rozumieją. Myślę, że rozumieją tylko to, co pokazali państwo dzisiaj świadczy ewidentnie o złośliwości i populizmie medialnym, bo trzeba właśnie pokazać jaką wielką siłą jest Chojeńska Inicjatywa Samorządowa. Bo o wszystkim chce decydować i populistycznie mówi, że burmistrz zdejmuje. A ja się odwołam do wszystkich mieszkańców naszej gminy i będę pytał, co mieszkańcy na to, kiedy radni głosują wbrew rozsądkowi, wbrew logice, wbrew swoim wyborcom, bo tak im każe dyscyplina klubowa. Będę miał wiele innych pytań do niektórych radnych, bardzo uczciwych radnych, którzy widzą u każdego źdźbło nie widząc belki pod własnym okiem. Dlatego skoro wiem, że na komisjach większość radnych głosowała przeciw temu kredytowi to nie ma sensu nie przedstawiając tych punktów, nie uzasadniając tego dyskutować nad zmianami w budżecie w takiej postaci. W tym momencie konstrukcja budżetu wymaga bardziej radykalnych, gruntownych zmian. Skoro kredytu nie będzie to musimy do końca roku przekomponować budżet i tak poukładać zadania priorytetowe żeby je zrealizować, a z tych mniej ważnych i mniej pilnych w okresie listopad, grudzień zrezygnować.

Radny S. Błęcki – Jeśli chodzi o sesje rady miejskiej to zwołuje je przewodniczący, ale jest taka możliwość, że sesja może odbyć się na wniosek burmistrza, który w tym momencie jest jakby gospodarzem, przygotowuje projekty uchwał, wyraża zgodę bądź nie na wprowadzenie danych projektów uchwał. Na przyszłość warto taki mechanizm zastosować.

Radny S. Kabat – Panie burmistrzu. Kto przygotowywał projekt tej uchwały? Pan. Był przegłosowywany porządek dzisiejszej sesji i jakoś wcześniej nie proponował pan wycofania tych uchwał i raptem teraz ni z gruszki ni z pietruszki chce się wycofać coś, co się samemu przygotowało i samemu chciało, żeby to było przegłosowane. Raptem teraz chce pan to wycofać. Jeszcze raz powtarzam panie przewodniczący. My jesteśmy gospodarzami tych uchwał i wniosek pana burmistrz pan przewodniczący musi poddać pod głosowanie, ale o tym zdecyduje rada czy to wycofać, czy nie wycofać.

Radny S. Drapaluk zgłosił wniosek formalny o 10 minut przerwy.

Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowił obrady i udzielił głosu radcy prawnemu K. Judkowi, który powiedział, że zgodnie z art. 60 ust. 2, pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym wyłącznie wójtowi a więc i burmistrzowi przysługuje prawo do zgłaszania propozycji zmian w budżecie gminy. Jeżeli burmistrz takie propozycje cofa to ich po prostu nie ma. To jest tak jakby któryś radny zgłosił wniosek o odwołanie przewodniczącego a potem ten wniosek cofnął, a rada się upierała, że koniecznie chce tego przewodniczącego odwołać.

Przewodniczący Rady J. Kowalczyk – Wniosek pana burmistrza o wycofanie z porządku dzisiejszej sesji punktu 11 i 12 poddaję pod głosowanie.

Radny G. Sakowski – Ponieważ taka sytuacja wystąpiła w mojej karierze radnego po raz pierwszy i większości radnych i tak naprawdę chodzi tu o sprawy formalno proceduralne. Jako klub Gmina dla Wszystkich nie czujemy się prawnie mocni dlatego nie weźmiemy udziału w głosowaniu ponieważ nie wiemy co będzie lepsze. Zmiany budżetowe są bardzo potrzebne, chcemy je poprzeć natomiast boimy się, że może być interwencja wojewody dlatego nasz klub nie weźmie udziału w tym głosowaniu.

Przewodniczący Rady J. Kowalczyk – Do mnie należy rozstrzygnięcie tej sprawy, przystępujemy do punktu 13.

Do punktu 13.

----- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na umorzenie części należności Gminy Chojna z tytułu udzielonej bonifikaty przy sprzedaży lokalu w Chojnie przy ul. Narciarskiej 55a/13 przedstawił burmistrz A. Fedorowicz.

Jedna z mieszkańek naszej gminy nabyła nieruchomości z bonifikatą. W międzyczasie okazało się, że posiada tytuł do innego lokalu, a więc ta bonifikata jej nie przysługiwała. W bardzo szerokiej korespondencji uzasadniała, że nie zrobiła tego z premedytacją tylko z niewiedzy, z nieświadomości. Ponieważ wystąpiła o umorzenie kwoty, która przekracza kompetencje burmistrza stąd projekt uchwały do rady.

Stanowiska komisji były przeciwne do projektu uchwały.

Radny G. Sakowski – Uważam, że przyjęcie tej uchwały byłoby jakimś niedobrym precedensem w skali gminy ponieważ korzystanie z wykupu mieszkań komunalnych i korzystanie z bonifikaty jest obłożone obwarowaniami i wprowadzając taki ewenement otworzymy furtkę do różnego rodzaju nadużyć. Osoba kupująca mieszkanie zatajając posiadanie aktu prawnego do innego lokalu mieszkalnego na pewno była pouczona o tej sprawie przez notariusza w czasie podpisywania aktu. Myślę, że był to czyn świadomy i teraz trzeba ponosić konsekwencje. Przyjęcie tego projektu uchwały byłoby bardzo niebezpiecznym precedensem i polem do stosowania nadużyć.

Dwie czy trzy kadencje wstecz mieliśmy taką sytuację, podobną, ze złamaniem tej zasady i mieszkanka do dzisiaj ma komornika na pensji i spłaca to.



Z-ca Burmistrza W. Długoborski – Sprawa dotyczy przypadku indywidualnego. Ona ma wyraz precedensowy ale i incydentalny. Charakter precedensowy dlatego, że to jest pierwszy przypadek tego typu i nie powoływałbym się na te poprzednie, bo te poprzednie nie dotyczyła takiej sytuacji tylko sytuacji, kiedy ktoś przed upływem określonego czasu sprzedał swoje mieszkanie i wtedy tracił bonifikaty. Tu jest sytuacja odmienna. Natomiast charakter incydentalny ma dlatego, że w zasadzie taka sprawa jest nie ukrycia. Podejrzenia i spekulacje idące w kierunku możliwości nadużyć są tutaj nadużyciem bo takich możliwości w zasadzie nie ma. Tak jak pan radny Sakowski zauważył pani notariusz w takiej sytuacji prezentuje tę formułę, że nabywający mieszkanie oświadcza, że nie jest właścicielem działki, innego domu, spółdzielczego prawa własności, tych wszystkich elementów, które by dyskwalifikowały kandydata do nabycia danego mieszkania, a w tym przypadku z bonifikatą. Pani, o której mowa obszernie wyjaśniła swoje zachowanie i w swoim oświadczeniu stwierdza, że gdyby była świadoma tej sytuacji na tyle, że to jest rzeczywiście bariera to wtedy by tego aktu notarialnego nie podpisała, doprowadziłaby do ponownego przeniesienia spółdzielczego prawa własności na rodziców i byłaby wolna od przeszkody, która daje jej możliwość skorzystania z bonifikaty.

Radny W. Skrzypczyk – Na komisji wstrzymałem się od głosowania z tego względu, że miałem pewnego rodzaju wątpliwości i nadal je mam. Czy ktokolwiek, kiedykolwiek badał sprawę, czy nabywcy lokali, którzy nabywają je z ulgami żeby sprawdzić, czy nabywca, który tu mieszka i jest zameldowany nie ma własności np. w Krakowie, Poznaniu czy gdziekolwiek. Ta sprawa akurat dotyczy gminy i wyszło to na jaw. Natomiast nikt nie bada, czy ktoś ma jakąś własność, czy prawo do spadku na terenie Polski. Inna kwestia to jest taka, że gdyby ta pani nabyła prawo własności do lokalu już po zakupie z ulgami to by nie było nic. Miałem wątpliwości czy tej pani nie trzeba było pomóc, bo jeśli by miała dochody, które by wskazywały na to, że może to sfinansować to co innego, ale mówimy tu pani, która jest osobą bezrobotną jak również nie wiem czy nie korzysta z opieki społecznej. W tym przypadku byłoby jednak celowe mimo wszystko uwzględnić tą ulgę z tego względu, że to i tak na dzień dzisiejszy nie jest zaplanowany w budżecie, bo to zostało sprzedane z ulgami. W tej chwili zmieniam swoje wątpliwości na przychylenie się mimo wszystko do prośby tej pani uznając, że należy pomagać naszym mieszkańcom jeśli da się pomóc i nie jest to w jakiś sposób wymuszone a przypadkowe.

Radny G. Sakowski – Ja w pełni się zgadzam z wypowiedziami pana burmistrza i radnego Skrzypczyka natomiast kto mieszkance kazał kupować mieszkanie komunalne. Jeżeli mnie na to nie stać to w takie inwestycje nie wchodzę. Czy rada ma stanąć w tej chwili pod murem bo ktoś po prostu podjął się inwestycji, która przekracza jego możliwości? Kwestie społeczne są jak najbardziej ważne, natomiast my stoimy na straży jakiegoś ładu prawnego, który powinien być przestrzegany. Ta sprawa nie jest sprawą incydentalną tylko będzie jakby furtką do tego, żeby inni mogli iść taką drogą, bo kilkanaście tysięcy złotych piechotą nie chodzi. Na pewno trzeba rozpatrywać każdą sytuację życiową, natomiast są pewne decyzje, które podejmują mieszkańcy i te decyzje niestety potem skutkują tym, że muszą ponosić ich konsekwencje. My powinniśmy stać na straży budżetu tym bardziej, że słyszymy, że budżet gminy jest w dosyć kiepskiej kondycji i tym bardziej każda złotówka jest nam potrzebna.

Radny W. Skrzypczyk zwrócił się do radcy – Czy istnieje możliwość powrotu do stanu pierwotnego, to znaczy wycofania aktów kupna i sprzedaży.

Radca prawny K. Judek – Takiej możliwości nie ma.

Radny M. Kozieł- Panie burmistrzu pisząc ta uchwałę pan się opierał na pismach tej pani i rozmowie z nią. Czy był przeprowadzany jakiś wywiad środowiskowy, że ta pani nie ma środków finansowych? Czy to było robione, bo każdy może sobie mówić co chce, że jest bezrobotny, a może mieć zabezpieczenie finansowe bardzo duże. Dlaczego w uchwale nie ma nazwiska tej osoby?

Burmistrz A. Fedorowicz – Nie ma nazwiska ponieważ uchwała została uchylona z uwagi na wszystkie dane czyli adres wnioskodawcy. Jeżeli ktoś jest bardzo zainteresowany w urzędzie może zajrzeć w dokumentację. Natomiast w kwestii wywiadu OPS nikt nie robił wywiadu ale pani z wydziału finansowego przeprowadziła gruntowną analizę sytuacji majątkowej, rodzinnej wnioskodawczyni. Projekt uchwały został przygotowany z uwagi na kwotę, która przekracza kompetencje burmistrza i prośbę wnioskodawcy.

Po dyskusji przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały. Za przyjęciem głosował 1 radny, przeciwko 10, wstrzymało się od głosu 3 radnych. (radny S. Kabat wyszedł)

Przewodniczący J. Kowalczyk stwierdził, że projekt nie został przyjęty.

-projekt uchwały stanowi załącznik nr do protokołu

Do punktu 14.

----- Projekt uchwały w sprawie akceptacji kierunku działania burmistrza Chojny polegającego na zatwierdzeniu projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego przedstawiła radna B. Frąckowiak.

Ma przed sobą kopię wniosku o dofinansowanie realizacji projektu programu operacyjnego Kapitał Ludzki. takich projektów było złożonych siedem z czego jeden został zaakceptowany pozytywnie. Jest jeszcze druga szansa, żeby można było złożyć na resztę szkół takie wnioski, co zostało zrobione. 4 listopada może się tak zdarzyć, że reszta wniosków, które były złożone też otrzymają pozytywną opinię. Został złożony wniosek pn. Podnosimy umiejętności językowe w Krzymowie i Nawodnej. Decyduje o tym Wojewódzki Urząd Pracy i otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie prawie 50 tys. zł żeby uczniowie tych szkół podstawowych mieli możliwość uczenia się dodatkowo języka obcego. Jest to dość ważne bo od tego roku uczniowie gimnazjum będą musieli zdawać egzamin z języka obcego. Bez takiej uchwały nie można podpisać umowy na realizację tego wniosku.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie projekt uchwały w wyniku czego uchwała Nr XXI/216/2008 została podjęta jednogłośnie (radnego Kabata nie było na sali) i stanowi załącznik nr do protokołu.

Burmistrz A. Fedorowicz przekazał, że dwie szkoły tj. Szkoła Podstawowa nr 2 i Nawodna otrzymały dofinansowanie na realizację zajęć pozalekcyjnych innych niż języka angielskiego.

Do punktu 15.

----- Projekt uchwały w sprawie określenia zasad wydzierżawiania i wynajmowania nieruchomości na okres powyżej 3 lat przedstawił burmistrz A. Fedorowicz.

Jest to uchwała, która na poprzedniej sesji została zdjęta z uwagi na brak doprecyzowania jednego z zapisów. Chodziło o dzierżawców nieruchomości przeznaczonych na cele rolne. Nie wyjaśniono czy mają prawo pierwokupu. Tym dzierżawcom nie będzie przysługiwało prawo pierwokupu a więc nie ma zagrożenia, że po kolejnej umowie dzierżawca będzie mógł tą nieruchomość nabyć.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Radny A. Szeremeta – Ta uchwała budziła trochę wątpliwości dlatego została odłożona na czas późniejszy. Ona dotyczy dzierżawy działek warzywnych, rekreacyjnych, rolnych, składowych, handlowych i garaży. Tego jest tutaj bardzo dużo. Teraz mamy tą uchwałę przedstawioną w takim samym brzmieniu z tym, że w uzasadnieniu dzierżawcą nieruchomości przeznaczonych na cele rolne nie będzie przysługiwało prawo pierwokupu. A zatem wyłączeni są tylko ci dzierżawcy, którzy dzierżawią tereny rolne. Czy to dotyczy wszystkich nieruchomości. Dalej M. Szeremeta powiedział, że ma wątpliwości i nie jest do końca jasne.

Radca prawny K. Judek – Stąd ten problem, że w ogóle prawo pierwokupu ustawowe przysługuje tylko w stosunku do nieruchomości rolnych więc nie ma potrzeby pisania przy innego rodzaju nieruchomościach.

Radny M. Szeremeta – Jest nowy zapis, wprowadza się datę pewną. Mam trochę wątpliwości w kwestii tej uchwały. Nie ma takiego pośpiechu i należałoby rozpoznać jak te zadania są realizowane przez inne gminy, gminy sąsiednie.

Radca prawny K. Judek – Między sesjami rozeznałem orzecznictwo w sprawie pierwokupu i nadal aktualne jest to i znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowym. Prawo pierwokupu przysługuje w razie sprzedaży nieruchomości tylko aktualnemu dzierżawcy. Jeżeli gmina chce sprzedać nieruchomość i wypowie zgodnie z umową dzierżawy tę umowę i dzierżawca przestanie być dzierżawcą to od tego momentu nie przysługuje mu prawo pierwokupu. Przy odpowiednio prowadzonej polityce sprzedaży nie istnieje niebezpieczeństwo, że ktoś kupi, kiedy gmina chce sprzedać.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało 7 radnych, przeciwko 7 radnych, wstrzymał się od głosu 1 radny.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Do punktu 16.

----- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, położonych w obrębie 6 m. Chojna, ul. Kościuszki przedstawił burmistrz.

Państwo Krystyna i Mieczysław Lisik właściciele nieruchomości przy ul. Kościuszki 9 zwrócili się o teren przyległy do drogi i jest użytkowany dzikim parkingiem, na którym p. Lisik chcieliby wykonać na własny koszt parking ogólnodostępny. Wnioskodawcy poniosą wszelkie koszty związane ze sprzedażą i adaptacją tego terenu na parking.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Radny M. Szeremeta – Chwalebne że ktoś w naszej gminie chce coś kupić, zainwestować i to jest dobrze. Natomiast ja mam takie wątpliwości co do tego, że ten parking będzie ogólnodostępny. Ktoś ma to na własność i tym zarządza, może sobie zrobić jakieś barierki, otwieranie na pilota. Można to różnie wykonać. Nie mamy takiej gwarancji i wtedy inni użytkownicy będą mieli problem z zaparkowaniem pojazdu. Mam wątpliwości.

Burmistrz A. Fedorowicz – Odbyły się spotkania z sąsiadami z p. Sikorą, który musiał wyrazić swoją opinię w tej sprawie i to będzie zagwarantowane w zapisie notarialnym. Taki jest wniosek samych zainteresowanych. Mówią o tym, że nieruchomość nie będzie grodzona i pozostanie ogólnodostępna dla wszystkich.

Radny H. Kłapouch – Co z planem przestrzennego zagospodarowania Chojny, jak to się będzie miało w przyszłości? Co stoi na przeszkodzie, żeby ten parking utwardziła gmina i żeby on był gminny i ogólnodostępny.

Burmistrz A. Fedorowicz – Nie wiem czy pan radny wie o jaki teren chodzi. Kilkanaście metrów długości, półtora szerokości pod budynkiem państwa Lisik. Czy nam potrzebny jest ten parking? Chyba tym, którzy tam przyjeżdżają. Gościom weselnym, gościom restauracji, dla sklepu p. Sikory, warsztatu. Gmina do tej pory nie była tym zainteresowana.

Radny M. Kozieł – Panie burmistrzu. Dobrym zwyczajem było, że jak coś sprzedawaliśmy ewentualnie na dzierżawę były robione mapki. Nie ma mapki i nie wiadomo o jaki grunt chodzi. Na komisji poruszałem, że nie ma mapki do tego gruntu i ja nie muszę wiedzieć jaki to jest grunt. Sprzedamy i nie wiemy co.

Radny G. Sakowski do radcy prawnego – Czy to można w akcie notarialnym zapisać, że prywatny kawałek ziemi, który ktoś kupuje będzie nigdy nie zagrodzony i będzie ogólnodostępnym parkingiem.

Radca prawny K. Judek – dana nieruchomości może być obciążona służebnościami gruntowymi, więc również służebnością przejazdu i przechodu. Jeżeli to zostanie odpowiednio ujęte w akcie notarialnym to ostatecznie będzie taki efekt.

Naczelnik wydziału ZBN R. Wołosiak okazał radnemu Koziełowi mapkę.

Radny M. Szeremeta – To trochę nie tak. Teraz oglądamy mapkę, a to powinniśmy sobie analizować na komisjach, porównać z terenem. To chyba po nie w czasie, ja nie jestem gotów tutaj mieć na ten temat jakieś zdanie. Część radnych nie zna terenu, nie wie o który chodzi, nie było mapki. Najlepszym rozwiązaniem byłoby to przenieść na następną sesję.

Z-ca burmistrza W. Długoborski – Bardzo bym prosił o jakąś uczciwość wzajemną. Jeżeli państwo zgłosiliście brak mapki na jednej z komisji i kiedy zaproponowałem, że będzie ta mapka na sesji to państwo to przyjęliście. W innym przypadku ta mapka mogła być dostarczona za siedem minut i byłaby ta mapka pokazana na komisji. Chyba na jednej komisji nie miałem mapki, bo wydawało mi się, że ta uchwała to niestety mój błąd bo ona była już kiedyś prezentowana. Ona była przygotowana ale była wycofana na nasz wniosek ze względu na fakt konieczności porozumienia się z sąsiadami. Ta operacja została przeprowadzona i dzisiaj stosowny projekt państwu prezentujemy. Jest ta mapka, można ją zobaczyć, teren państwo znacie, wielokrotnie tam bywaliście, stawialiście swoje samochody.

Radny G. Sakowski – Na naszej komisji mapka była. Ja znam ten teren i myślę, że jeżeli pan mecenas rozwiął moje wątpliwości, że jeżeli będzie taki zapis w kacie notarialnym to nie ma sensu, żeby tam gmina pieniądze wkładała, a właściciel na pewno jest zainteresowany, żeby ten parking zrobić. Chyba trzeba zawnioskować do radnych, żeby to poprzeć, bo tego nikt inny nie kupi.

Po dyskusji przedstawił projekt uchwały i poddał pod głosowanie. Za przyjęciem głosowało 9 radnych, przeciwko nie było, wstrzymało się 6 radnych. Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały został przyjęty.

- uchwała Nr XXI/217/2008 stanowi załącznik nr do protokołu

Do punktu 17.

----- Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej lokalu niemieszkalnego nr 1, położonego w Chojnie przy ul. Jagiellońskiej 12 (Ł. Zawendowski) przedstawił z-ca burmistrza W. Długoborski. – Trzy kolejne uchwały dotyczą obiektu przy ul. Jagiellońskiej 12, gdzie na wniosek najemców chcemy na ich rzecz sprzedać lokale użytkowe, niemieszkalne. Jest to budynek, gdzie piętrze znajduje się siedziba Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Natomiast na dole wszystkie trzy podmioty wyraziły wolę wykupu tych lokali.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Radny R. Skrzypek – Mam pewne wątpliwości co do tych trzech projektów uchwał. Znowu sprzedajemy coś bez przetargu. Wydaje mi się, że każdy przetarg pozwoli uzyskać cenę co najmniej taką jak ta, która jest proponowana a być może większą. Budynek przy Jagiellońskiej 12 jest budynkiem gminnym gdzie znajduje się ZGM a przecież wiadomo, że idzie w kierunku tego, żeby wszystkie instytucje gminne przenieść do budynku po Straży Granicznej. W tym momencie budynek by pozostał sam i jakby sprzedać go w całości to kwota byłaby niemała. Natomiast jeśli teraz sprzedamy część to wartość tego budynku mocno zmaleje i później możemy go tylko po kawałku sprzedawać. Dlatego ja osobiście będę głosował przeciwko tym trzem projektom uchwał.

Burmistrz A. Fedorowicz – W tym budynku jest ZGM natomiast przewiduje się przenosin tego zakładu, bo dla nie go tam właśnie miejsca nie ma. Planujemy ewentualnie miejsce po panu Kłonowskim, który ma rehabilitację w budynku Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. Wtedy cały poziom piętra byłby wolny, przeznaczony do sprzedaży, może wtedy w przetargu nieograniczonym. Natomiast tutaj wiele lat funkcjonują podmioty

gospodarze, prowadzą dobrą działalność i pożyteczną dlatego pod wniosek zainteresowanych przygotowane zostały projekty uchwał.

Radny S. Błęcki do radcy prawnego – Czy w przypadku ogłoszenia przetargu jest możliwa niższa cena niż ta, którą ustalił rzeczoznawca.

Radca prawny K. Judek – W pierwszym przetargu cena wywoławcza nie może być niższa niż wartość określona przez rzeczoznawcę.

Radny M. Kozieł do radcy prawnego – Proszę wytłumaczyć lokal niemieszkalny i lokal użytkowy, czy jest nazewnictwo niemieszkalny?

Radca prawny K. Judek – Jest w ewidencji gruntów tutaj jako lokal niemieszkalny stąd ta nazwa.

Radny M. Kozieł do radcy – Dlaczego pan tych uchwał nie parafował?

Radca prawny K. Judek – Widać parafowałem z poprawkami i to jest już po nanieśieniu poprawek.

Radny W. Fedorowicz – Oczywiście jest sprawa przetargów ale pamiętam boje o to, żeby w Chojnie był notariusz. Burmistrz Sienkiewicz sprowadził p. notariusz nie dlatego, że było mu wygodnie tylko dlatego, że mieszkańcy naszej gminy chcieli mieć taki urząd tu na miejscu. Wyobraźmy sobie, że w wyniku przetargu ja kupuje ten lokal i zakładam szkołę języka obcego. Co wówczas powiemy p. notariusz i jak spojrzymy jej w oczy?

Burmistrz A. Fedorowicz – Nie chciałbym tu przytaczać porzekadła chytry dwa razy traci. Mamy doświadczenie z tych różnych przetargów, chcemy dużo a nie dostajemy nic. Albo jesteśmy na mocy ustawy zobowiązani do obniżenia ceny. Tak sprzedajemy hangary i różne inne nieruchomości. Patrząc na ceny różnych innych nieruchomości w gminie mieszkania, które się nabywa z dużą bonifikatą o znacznie wyższej wartości.

Tutaj tych metrów nie jest dużo. W jednym przypadku 24, w drugim 67 a jak zsumujemy te trzy kwoty to mamy grubo ponad 400 tysięcy. Nie jest to małe ziarenko do naszego budżetu, który przeżywa taką a nie inną sytuację. Jeśli państwo uznacie, że trzeba to zrobić w drodze przetargu nieograniczonego, żeby wszyscy do tego przetargu stanęli to być może będą inne podmioty, które będą tym zainteresowane, a być może nikt się nie pojawi bo nie będzie chciał robić konkurencji p. notariusz, bo nie jest to aż tak strasznie atrakcyjny lokal. Mamy wiele bardziej atrakcyjnych w centrum miasta i wtedy możemy ich nie sprzedać.

Radny H. Kłapouch – Panie burmistrzu. Pan radny Skrzypek mówił, że to również można zrobić w momencie kiedy zostanie przeniesiony ZGM. Nie musi pan tego sprzedać w przyszłym roku. Ten stan może potrwać jeszcze rok czy dwa. Ci państwo będą płacić czynsze a później wystawi pan cały budynek, wówczas notariusz czy ktoś inny może go kupić i poddzierżawiać.

Burmistrz A. Fedorowicz – Owszem nie musimy. Lotnisko też może poczekać następnych 15 lat aż znajdzie się zainteresowany. Równie dobrze możemy iść dalej w tym duchu i mówić, po co sprzedawać, czekajmy na lepsze czasy. Tylko za chwilę przewodniczący komisji rewizyjnej powie, że wynik jest kiepski, nie wykonaliśmy sprzedaży w roku minionym, może i poprzednim i w następnych latach. A więc chcemy tutaj w trosce o budżet, bo państwo o tym ciągle mówicie zabezpieczyć pieniądze na zadania bieżące. Jeżeli miałyby wpłynąć czterysta kilkadziesiąt tysięcy do budżetu, to my się tylko z tego cieszymy, ale państwo oczywiście zdecydujecie, czy te pieniądze w budżecie mają być, czy będziemy walczyć o sprzedaż tych nieruchomości może przez rok, może przez dwa.

Radny S. Kabat – A ja stanę drodzy radni po stronie pana burmistrza. Tak panie burmistrzu, niech pan to sprzedaje, bo jak pani notariusz spojrzysz panu w oczy.

Radny W. Fedorowicz – O co chodzi wysoka rado? Chodzi o to, żeby właśnie w budżecie nie było pieniędzy. Wszyscy faryzeusze płaczą, że my jesteśmy za tym, my bronimy budżetu, my pilnujemy budżetu. Tak właśnie pilnujemy tak budżetu, żeby w budżecie nie było grosza. Bo jak nie będzie grosza to co burmistrz zrobi? Będzie patrzył litościwie skąd i

co zrobić. Taka jest prawda. Dlatego też nie liczymy, że te uchwały przejdą ponieważ po co mają przejść.

Po dyskusji przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało 4 radnych, przeciwko 8 radnych, wstrzymało się od głosu 3 radnych. Przewodniczący J. Kowalczyk stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

- projekt uchwały stanowi załącznik nr     do protokołu

Do punktu 18.

----- Do projektu uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej lokalu niemieszkalnego nr 2, położonego w Chojnie przy ul. Jagiellońskiej 12 (A. Pytlak i R. Kowalewska) stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Do projektu nie wniesiono uwag. Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało 4 radnych, przeciwko 7, wstrzymało się od głosu 4 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

-projekt uchwały stanowi załącznik nr     do protokołu

Do punktu 19.

----- Do projektu uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej lokalu niemieszkalnego nr 3, położonego w Chojnie przy ul. Jagiellońskiej 12 (A. Józefczyk) stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Radny W. Fedorowicz – Chciałbym, żeby zebrani szczególnie zwrócili uwagę, że suma za jest większa od sumy przeciw, a teraz na sesji większość przeciw a mało kto za. Jaki stąd wniosek? Wojenna narada spowodowała, że teraz głosujemy inaczej, po odbyciu komisji. Po co więc komisje?

Radny S. Drapaluk – Panie Fedorowicz. Swego czasu pan też tu, na tej sali powiedział, że pan się przespał z tematem. Może ci inni też się przespałi.

Do projektu uchwały nie wniesiono uwag. Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały. Za uchwałą głosowało 4 radnych, przeciwko 8, wstrzymało się od głosu 3 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

- projekt uchwały stanowi załącznik nr     do protokołu

Do punktu 20.

----- Projekt uchwały w sprawie upoważnienia do realizacji zadania polegającego na podejmowaniu zadań wobec dłużników alimentacyjnych przedstawił burmistrz A. Fedorowicz. Jest to formalność ponieważ Ośrodek Pomocy Społecznej przejął od 1 października nowe zadanie czyli podejmowanie działań wobec dłużników alimentacyjnych. Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XXI/218/2008 została podjęta przy 1 głosie wstrzymującym i stanowi załącznik nr     do protokołu.

Do punktu 21.

----- Projekt uchwały w sprawie uczestnictwa Gminy Chojna w realizacji programu pn. Stworzenie wspólnego polsko-niemieckiego systemu zwalczania zanieczyszczeń o dużej powierzchni na Odrze oraz zwalczania skutków innych zdarzeń na obszarze przygranicznym przedstawił burmistrz A. Fedorowicz. Powiat Uckermark wspólnie z gminami przygranicznymi naszego województwa zaplanował stworzenie wspólnego polsko – niemieckiego systemu zwalczania zanieczyszczeń, czyli zgodnie z ideą troski o zarządzanie kryzysowe i zwalczanie skutków innych zdarzeń w rejonie przygranicznym. Zakup wszystkich urządzeń, sprzętu średniego, ciężkiego samochodu pożarniczego, łodzi pontonowej zamyka się kwotą ok. 2 mln zł. Koszt po stronie gmin to 15%. To zadanie

miałoby być realizowane w ramach Programu Operacyjnego Celu 3 Europejska Współpraca Terytorialna, współpraca transgraniczna krajów Meklemburgia – Pomorze Przednie/Brandenburgia i Rzeczypospolita Polska w latach 2007 – 2013. Chodzi tutaj o wyrażenie woli, czy jesteśmy za tym, aby taki program funkcjonował, czyli uchwała intencyjna a jej realizacja możliwa będzie wówczas gdy powiaty złożą wspólny wniosek i otrzyma on akceptację.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały. Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XXI/219/2008 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy.

Do punktu 22.

----- Po przerwie przewodniczący wznowił obrady i przystąpił do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie odwołania przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska, Handlu, Usług, Ochrony Mienia i Praworządności radnego W. Fedorowicza na wniosek Klubu Radnych Gmina dla Wszystkich.

Radny G. Sakowski – Złożyliśmy ten wniosek, jak państwo doskonale wiecie, przed poprzednią sesją zawiązał się nowy klub radnych. Doszukuje się tu dzisiaj jakiejś piątej kolumny, którą się wśród nas kieruje. Nie bardzo rozumiem te epitety, czy to pochwały są. Natomiast uważam, że jest to jak najbardziej normalne irracjonalne działanie. Ponieważ powstał nowy klub, przy wyborze wiceprzewodniczącego było to nagle i być może nie było czasu na pewne uzgodnienia. Uważamy dalej, że drugi klub pod względem wielkości powinien być reprezentowany w prezydium rady. Tak się nie stało. Być może też trochę z naszej winy dlatego takim naturalnym ruchem jest to, że chcemy przejąć tak jakby odpowiedzialność za kierowanie jedną, czy dwiema komisjami w naszej radzie. Absolutnie nie mamy żadnych zarzutów merytorycznych dla obecnego przewodniczącego komisji. Chodzi tu po prostu o wzięcie odpowiedzialności. Jak państwo wiecie zgłosiliśmy też dwóch radnych do komisji rewizyjnej, czyli bierzemy udział i odpowiedzialność za prace merytoryczną w radzie. Nie uchylamy się od tego i dlatego taka jest kolej rzeczy, że po prostu kluby, które mają w radzie większość przejmują odpowiedzialność za pracę rady. Natomiast zarzuty radnego Skrzypczyka, że droga jest nie taka nie wydaje się słuszne gdyż o ile ja dobrze pamiętam to obecny przewodniczący pan Wojciech Fedorowicz też był desygnowany przez klub na przewodniczącego komisji komunalnej i nie wynikało to wtedy z wyborów komisji jak twierdzi pan Wojciech Skrzypczyk. Takiego zwyczaju, że powinno to się odbyć w komisji nie znam, a w tym przypadku wnioskodawcą jest klub tak, że takie rozmyślanie, że powinno się to stać na komisji nie mają miejsca w tym momencie. Tym bardziej, że decyzja nasza powstała po komisji komunalnej, kiedy mieliśmy spotkanie klubowe. Proszę nie doszukiwać się w tej decyzji żadnych odniesień personalnych, politycznych. Nic takiego nie ma. Po prostu powstał klub, który chce aktywnie pracować w radzie, a żeby aktywnie pracować w radzie musi posiadać narzędzia. A głównymi narzędziami są funkcje, które pełnią członkowie klubu w ramach Rady Miejskiej w Chojnie.

Radny W. Skrzypczyk – Moja wypowiedź została już wyprzedzona wypowiedzią pana, jak gdyby usprawiedliwiana, co ja powiem już pan Sakowski wie. Rozmawialiśmy w czasie przerwy o pewnych zasadach, które obowiązywały w tej radzie i myślę, że to były dobre zasady. W momencie kiedy była wyłoniona dana komisja w radzie, komisja się spotykała i wybierała spośród siebie przewodniczącego i to było rekomendowane dla rady i rada to przyjmowała do wiadomości i podejmowała odpowiednią uchwałę. Natomiast jak to się dzieje w tej chwili to powiem tak. Przedwczoraj było posiedzenie komisji i można było to zrobić na posiedzeniu komisji. Dlaczego mam być zaskakiwany? Nie szkodzi mi to w żadnej mierze to, że zostałem tak zaskoczony. Włos z głowy mi nie spadnie, nic honoru nie ujmie.

Natomiast są pewne zwyczaje, które powinny być przestrzegane. Nie spodziewałem się akurat po was, że w ten sposób zaczniecie działać jako klub. Łudziłem się tą nadzieją, że mimo wszystko różnicie się czymkolwiek od radnych z Chojeńskiej Inicjatywy Samorządowej, że nie będziecie partyzantami. W tej chwili okazuje się, że niestety stajecie się rzeczywiście partyzantką, która próbuje załatwiać pewne sprawy poza wiadomością tej komisji. Jeśli mogę poprosić wasz klub o 5 minut przerwy i spotkanie się komisji komunalnej, żebyśmy podjęli tą decyzję i oczywiście ja będę za tym, przedstawicie kandydaturę na przewodniczącego. Ja chciałem utrzymać tą jakąś formę, która istniała, dobry zwyczaj, który był.

Radny W. Fedorowicz – Nowa jakość, nowe ciało postąpiło tak jak postąpiło i nie widzę powodu, żeby się teraz zbierać, wałkować, czy patrzeć sobie w oczy. Wystarczy, że ten fakt zaistniał, a interpretować go już dokoła i wszem i wobec nie trzeba.

Wobec wyczerpania się dyskusji przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosu 3 radnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.

- uchwała Nr XXI/220/2008 stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 23.

----- Do projektu uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Rady Miejskiej tj. Komisji Gospodarki Komunalnej, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska, Handlu, Usług, Ochrony Mienia i Praworządności przewodniczący zwrócił się do radnych o podawanie kandydatur.

Radny R. Skrzypek zgłosił kandydaturę radnego G. Sakowskiego. Innych kandydatur nie zgłoszono. Radny Sakowski wyraził zgodę.

Przewodniczący J. Kowalczyk zwrócił się, kto jest za tym, aby przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska, Handlu, Usług, Ochrony Mienia i Praworządności został wybrany radny G. Sakowski.

Za głosowało 12 radnych, przeciwko nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny, 2 radnych nie głosowało. Przewodniczący stwierdził, że przewodniczącym ww. komisji został wybrany radny Grzegorz Sakowski.

Do punktu 24.

----- Przewodniczący J. Kowalczyk zwrócił się do radnych, by wprowadzić dodatkowy punkt jako 24 – rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozszerzenia kontroli w szkołach i przedszkolu.

Radny S. Błęcki do radcy prawnego- Pojawiały się głosy, że kontrola, która była przeprowadzana w Administracji Szkół była przeprowadzana nie do końca zgodnie ze sztuką ze względu na to, że rada, aby delegować komisję rewizyjną musi podjąć stosowną uchwałę. Na poprzedniej sesji było przegłosowane stanowisko Rady Miejskiej i czy automatycznie była to uchwała. Czy zarzuty o nie dopełnieniu sztuki są w tym przypadku uzasadnione? Czy teraz podejmując taką uchwałę, czy przegłosowując takie stanowisko jest to automatycznie uchwała Rady Miejskiej?

Radca prawny K. Judek – W tej chwili jest próba poczynienia wszystkiego zgodnie ze sztuką, bo jest w tej chwili propozycja aby uzupełnić porządek obrad o podjęcie tej uchwały, a następnie będzie głosowana uchwała, którą zdaje się, że pan przewodniczący ma.

Radny S. Błęcki – Te wątpliwości dotyczyły poprzedniej sesji. Rada przegłosowała większością głosów, wydelegowała komisję rewizyjną do przeprowadzenia kontroli w AS i IS. Ale pojawiły się wątpliwości, że to było stanowisko rady a nie uchwała i w związku z tym ta kontrola była nie do końca uprawniona.



Radca prawny K. Judek – Może mój błąd, może wyrażę skruchę, że wtedy gwałtownie nie wyskoczyłem na środek i nie powiedziałem, że trzeba jednak napisać projekt uchwały. Tylko zostało to przegłosowane. Ale także było to przegłosowane bez projektu uchwały i dlatego wyczulony na tę tematykę zaproponowałem aby dzisiaj to sformalizować bardziej i stąd ten projekt uchwały został przez radnych z komisji rewizyjnej przygotowany.

Przewodniczący J. Kowalczyk zwrócił się z pytaniem, kto z radnych jest za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad dzisiejszej sesji.

Za wprowadzeniem dodatkowego punktu w sprawie przeprowadzenia kontroli w szkołach i przedszkolu głosowali wszyscy radni. Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały został wprowadzony do porządku dzisiejszej sesji.

Radny W. Fedorowicz – Ponieważ komisja rewizyjna pójdzie do szkół i będzie pracowała solidnie jak zawsze, akurat rzuciły mi się pewne uwagi z internetowego blogu na temat rowerów w Brwicach. Ponieważ nie zdążyłem z dyrektorem szkoły w Brwicach dokładnie się skontaktować tylko dowiedziałem się, że te rowery po pięciu latach wróciły do szkoły i cichcem przywiózł je tam pan Piotrowski. W związku z powyższym komisja rewizyjna będąc w szkole w Brwicach mogłaby sprawę wyjaśnić po to, żeby każdy z radnych wiedział, bo istnieje podejrzenie, że coś z tym majątkiem szkolnym nie jest tak jak powinno być.

Radny W. Skrzypczyk – Idąc logiką, która była przyjęta w czasie dyskusji nad tym, czy burmistrz może zdjąć z porządku obrad dwie uchwały to okazuje się, że na końcu sesji można zmienić porządek obrad i można wprowadzić następne uchwały. Uważam mimo wszystko, że nic się nie stanie, że komisja rewizyjna będzie kontrolowała wszystko, wszystkich i co się tylko da.

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia kontroli w szkołach i przedszkolu i poddał pod głosowanie. Za przyjęciem głosowało 13 radnych, przeciwko nie było, wstrzymało się od głosu 2 radnych. Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały został przyjęty większością głosów.

- uchwała Nr XXI/222/2008 stanowi załącznik nr do protokołu

Do punktu 25.

----- Burmistrz udzielił odpowiedzi na zapytania zadane w punkcie 6.

Oдноśnie rezygnacji Jacka Fedorowicza z dzierżawy lokalu i opłat za reklamę burmistrz powiedział, że na co dzień nie interesuje się tak aktywnie jak niektórzy radni życie swojego przyrodniego brata. Ma swoje osobiste sprawy rodzinne, pracę zawodową i wiele innych zajęć i nie jest w stanie dzisiaj odpowiedzieć o jaką reklamę chodzi, bo żadnej reklamy nie widzi poza malunkiem na ścianie elewacyjnej. Więc jeśli o to chodzi, to teraz musimy znaleźć sposób na to aby to usunąć lub zobowiązać byłego dzierżawcę do zapłaty za ten malunek lub też zlikwidowanie tego malunku. Natomiast jest ogłoszony przetarg na dzierżawę tego obiektu i jeżeli będzie rozstrzygnięty to wtedy też się rozstrzygnie historia elewacji co na niej ma być. Aczkolwiek ten budynek powinien zrównać się z ziemią i powinien być zrobiony ładny teren zielony albo parking.

Oдноśnie wycinki drzew burmistrz odpowiedział, że spłacamy karę za lipę natomiast co do dębu SKO uchylilo zaskarżoną decyzję więc ani powiat wobec gminy ani gmina wobec powiatu nie ma żadnych roszczeń. Chyba głównie z uwagi na to, że nie ma Powiatowego Zarządu Dróg, bo on nie istnieje.

Oдноśnie kosztów konkursu Gmina Fair Play – Wszystkie koszty to 10.600 zł. Dalej burmistrz powiedział, że w jego subiektywnym odczuciu tylko możemy zyskać na tym ponieważ będziemy mieli bardzo profesjonalnie przygotowany materiał dotyczący lokalizacji inwestycji na terenie naszej gminy. Były przeprowadzane rozmowy z przedsiębiorcami i wiemy też czego przedsiębiorcy oczekują. Wiemy w jaki sposób nasze nieruchomości można

zagospodarować. Czy rzeczywiście one zasłużyły na miano certyfikowanych lokalizacji inwestycji, czy też nie, wiemy co jeszcze poprawić. Ale też cieszymy się z tego, że mamy pewną wiedzę na temat naszych dotychczasowych działań w zakresie nie tylko administracji ale również pozyskiwania inwestorów, którzy będą tutaj prowadzić działalność, będą płacić podatki, będą tworzyć nowe miejsca pracy i będą zagospodarowywać tą naszą infrastrukturę, która dotychczas nie została zagospodarowana.

Odnosnie zabezpieczenia budynku sztabu na lotnisku – Ciśnię się pytanie, dlaczego gmina kilka lat temu zdjęła ochronę z tego obiektu. W latach dziewięćdziesiątych był to budynek użytkowany i mógł być użytkowany do dziś. Kiedy po raz pierwszy w grudniu 2006 roku ten obiekt odwiedziliśmy, to rzeczywiście on wyglądał prawie tak samo jak dzisiaj. Dzisiaj jeszcze tam kilka szyb zostało wybitych, coś jeszcze zostało wyszarpane z tego obiektu. Ale taki los spotkał większość obiektów, które nie zostały sprzedane, które nie zostały przekazane w dzierżawę, czy w jakikolwiek inny sposób nie zostały zagospodarowane. Tam po prostu w tej chwili nie ma nic poza szkieletemi ścian i kawałkami dachu. W większości obiektów nie ma żadnej instalacji, wszystko zostało wyrwane, nawet belki stropowe. Ale czy gminę dzisiaj stać na to aby te wszystkie obiekty koszarowe pilnować? Może monitoring przy szkole troszeczkę pomoże w zabezpieczeniu dalszej dewastacji budynku sztabu. Naszym celem jest zagospodarowanie tego obiektu i większość będzie zgodna co do tego, żeby ten obiekt przeznaczyć na potrzeby oświaty. Bo dzisiaj mamy sytuację taką jaką mamy, ale za kilka lat naszą gminę dotknie delikatny wyż demograficzny. Jeżeli myślimy całkiem realnie o zlikwidowaniu dwuzmianowości, żeby nie wejść w trójzmianowość, to musimy ten obiekt w jakiś sposób jak najszybciej nie tylko zabezpieczyć ale i wyremontować i przeznaczyć na potrzeby szkoły podstawowej na lotnisku.

Odnosnie kontroli u radnego Kabata – Pan radny Kabat zadał trudne pytanie, wcześniej pan radny Szeremeta mówił o różnych artykułach prasowych i różnych historiach. Ja nie odnoszę się do artykułów prasowych co i gdzie jest zamieszczane i pisane, tym się zajmą odpowiedni adwokaci i sąd. Natomiast nie będę udowadniał, że nie jestem wielbłądem. Jeżeli chodzi o tą kontrolę to prawie rok czasu próbujemy się dowiedzieć dlaczego wielokrotnie więcej wody zużywa pan Kabat a prawie wcale nie odprowadza ścieków. Stąd w trosce o środowisko, o sygnały, które otrzymujemy przeprowadzane są kontrole nie tylko na posesji pana Kabata ale zgodnie z kompetencjami straży miejskiej sprawdza czy właściciele posesji mają stosowne umowy zawarte z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych bądź innym podmiotem, który jest upoważniony do wywozu nieczystości stałych i płynnych. I myślę że tutaj ci, którzy robią wszystko zgodnie ze sztuką nie mają powodu do tego, żeby się czegoś bać. Mają umowę, wywożą i płacą. Natomiast tutaj ta pewna delikatnie mówiąc różnica między poborem z odprowadzeniem ścieków zmusiła nas niejako do zapytania pana Kabata. Pan Kabat nie udzielił odpowiedzi, uznał, że co to nas obchodzi, nie mamy prawa pytać ile tych ścieków jest wywożonych, a po za tym faktury są w PUK. W PUK są faktury tylko nie będą się odnosił teraz do liczby, bo pan Kabat powie, że to jest tajemnica handlowa i jakiś podmiot może to wykorzystać. Tutaj żaden z pracowników nie wykroczył poza swoje kompetencje, natomiast jeśli pan uważa, że takie kontrole powinny być poprzedzone jakimś pismem, to tak będziemy robić.

Dalej burmistrz powiedział – Troszczymy się wszyscy o finanse. Radni zawsze mówią, że oni tylko o finanse chcą dbać. Mam kilka wątków, które budzą pewne podejrzenie, że tak nie było i tak nie do końca jest. Jeżeli troszczymy się to traktujemy wszystkich jednakowo, zgodnie z prawem. Nie ma znaczenia czy jest to Nowak, Kowalski czy Iksiński. Każdy wobec prawa powinien być traktowany jednakowo. My przez wiele miesięcy dociekaliśmy dlaczego gmina płaciła za ciepło restauracji Rycerska i straciła z tego tytułu ok. 100 tysięcy złotych na mocy nieuzasadnionej i niezrozumiałej decyzji poprzedniego burmistrza, który zmienił najemcy opłatę z tytułu zużytego ciepła z poziomu ok. 2 tysięcy do stu kilkudziesięciu złotych.

Zmieniając tzw. przelicznik kubaturowy. Konia z rzędem temu, kto dzisiaj udowodni a my udowodniliśmy, że nie jest to jeden procent z kawałkiem tylko kilkanaście procent. Przedtem to był przelicznik na poziomie 20%. Prawda jest taka, Ze Centrum Kultury ponosiło, a w konsekwencji gmina koszty za zużyte ciepło w tym lokalu. To jest jeden z przykładów. Do kilku innych odniosę się przy okazji. Natomiast rzeczywiście zastanawiam się po co są komisje, po co się spotykamy, po co rozmawiamy o bieżących problemach, o projektach uchwał. Bardzo często kilka godzin. Jeżeli podczas tych dyskusji nie rozwiano wszelkich wątpliwości, to należało powiedzieć, spotkajmy się jutro i omówmy jeszcze raz te projekty uchwał, żeby niepotrzebnie nie marnować cennego czasu sołtysów, gości, państwa również na sesji i młócić słomę w kółko. Po to są komisje żebyśmy w przypadku wątpliwości powiedzieli, że brakuje takiego materiału, brakuje mapki. Przepraszam, jeżeli nie wszyscy nie mieli mapkę w ręku, na co pan radny Kozieł zwrócił uwagę na to, że przy projekcie uchwały dotyczącej nieruchomości dla p. Lisików nie wszyscy z mapką mogli się zapoznać. Naczelnik miał tą mapkę ale przepraszam, że nie skserował w odpowiedniej liczbie. Dopilnujemy, żeby następnym razem w takich sytuacjach każdy był zorientowany, o którą nieruchomość chodzi i o co dokładnie chodzi. Mija prawie drugi rok, połowa kadencji i my cały czas obracamy się w kółko inwigilowania, kontrolowania, namiętnego sprawdzania. Czego, kogo to tak naprawdę nie wiem. Szkoda, że musimy marnować czas na przygotowywanie wielu moim zdaniem niepotrzebnych dokumentów, bo one znajdują się w niszczarce. Może media z nich skorzystają ale to będzie tylko chwilowe i ulotne. Natomiast rzeczywiście tracimy cenny czas na to, co niepotrzebne zamiast go wykorzystać na konstruktywną pracę, współpracę, rozmowy. Kłóćmy się ale mając argumenty a nie za zasadzie „ja ci pokażę” , „zrobię na złość” , „nie, bo nie” itd. Dokonując analizy naszej współpracy coraz częściej się zastanawiam dokąd to doprowadzi. Ślepa uliczka w zasadzie jest już zamknięta, wysoki mur. A za chwilę mieszkańcy będą oceniać naszą wspólną pracę. I nie zależnie od tego kto będzie burmistrzem to jestem przekonany, że zweryfikują swój oddany głos nie tylko na mnie, ale w szczególności na radnych, którym zaufali. Czy to w liczbie kilkunastu, czy kilkudziesięciu, czy kilkuset wyborców, ale zaufali. Dzisiaj zapewne ze zdumienia przecierają oczy jak radny potrafi balansować na linii udając, że jest za, a nawet przeciw. Dzisiaj mówi tak, wczoraj mówił inaczej i jutro powie też inaczej. I chwała tym, którzy tak jak pan radny Drapaluk powiedział: jeśli radny się przespał z tematem, zmienił zdanie. Dobrze. Tylko gorzej jeśli się śpi z tematem, bo już nie ma się z kim spać i ten temat się obrabia siedemnaście tysięcy razy i za każdym razem zmienia zdanie. Do niczego dobrego nie prowadzi. Zastanówmy się co zrobić, żeby udało nam się znaleźć nic porozumienia. Ja do państwa apeluje w tej chwili bo po tych dzisiejszych tutaj wystąpieniach, czasami nawet teatralnych to nabieram przekonania, że tak naprawdę nie ma znaczenia jaki projekt uchwały dotyczący czy to budżetu, czy nieruchomości zostanie przygotowany, bo chodzi o to, żeby było im gorzej tym lepiej.

Z-ca burmistrza W. Długoborski – Ja chciałem się odnieść tylko do jednego wątku. W momencie zgłaszanych interpelacji i zapytań przez radnych, zanim rozpoczął zadawanie pytań i zgłaszanie interpelacji pan radny Kabat, pozwolił sobie na uwagę pod moim adresem idącą w kierunku takim, że na komisji pozwalałem sobie na to, aby pana radnego straszyć, krzyczeć, nie dałem mu nic powiedzieć. Jeżeli pan odniósł takie wrażenie, panie radny że tak było właśnie z mojej strony to ja bardzo serdecznie, bardzo gorąco przepraszam. Obiecuję, że postaram się aby więcej się to nie powtórzyło.

Radny S. Kabat – Panie burmistrzu. Wystarczy tak jak pan w tej chwili siedzi, wystarczy, że popatrzy pan w prawo i zobaczy pan na tej ścianie szczytowej, że tam pisze gdzie się znajduje pub Jack. Na lotnisku, droga narysowana itd. Ja nie zapytałem pana, żeby pan osądzał czy to jest reklama, czy nie. Ja mówię, że to jest reklama więc pytam czy za tą reklamę od września czy października zostały uregulowane należności. Czy ten pan

opuszczając ten klub zapłacił za reklamę. Niech to może mądrzejsi zdecydują o tym, czy to jest reklama czy nie jest to reklama.

Panie przewodniczący ja bym chciał się odnieść do tego, co pan burmistrz powiedział odnośnie tej kontroli. Panie burmistrzu. Powiedział pan przed chwilą, że wszyscy posiadają umowy na wywóz nieczystości. Mojej nie ma. Pytam pana prezesa PUK, czy jest moja umowa? Czy ja korzystam tylko i wyłącznie z PUK na wywóz nieczystości, czy nie? Panie burmistrzu. Nie zalegam z żadnymi płatnościami, płacę jak należy. To w takim razie zapytam pana. Czy jest prawdą, skoro pan mi zarzuca, że tam są jakieś nieścisłości, bo pan już je stwierdził, że tam są nieścisłości, to ja zapytam pana, czy jest prawdą, że wstecz parę lat do tyłu było coś takiego, że pan właśnie za niepłacenie za nieczystości, była sprawa w sądzie i musiał pan płacić za wywóz nieczystości ze swojej posesji. Jeszcze raz powtarzam. wkroczyliście panowie na kontrolę i to było dwa razy. Miesiąc temu jedna, po poniedziałku po komisji przyszła druga. To nie są czasy, że ja nie ma nic do roboty, bo przyjechali urzędnicy z gminy i ja mam zostać, bo panowie coś chcecie kontrolować. Jakież zasady są tej kontroli i powinniśmy to przestrzegać, a nie że ja mam zostać i pokazywać to, to i tamto. Jeszcze raz powtarzam. Płacę za nieczystości, jest licznik poboru wody, za którą płacę i tu nie ma żadnego tematu. Umowę z PUK mam i to wszystko. Jak się potoczy dalej kontrola zobaczymy dalej. I tu chcę się odnieść do pana Długoborskiego na to co powiedział.

Panie burmistrzu. Ja nigdy w życiu nie powiedziałem, że pan mi nie pozwalał cokolwiek mówić. Ja mówiłem i bardzo dużo mówiłem i pan też bardzo dużo mówił. Tylko z tym jednym, że pan właśnie wtedy mówił... Bo to, że my się spotkamy w sądzie to ja już nie raz z pańskich ust słyszałem. Jeszcze raz powtarzam. Mam mandat radnego panie Długoborski, czy się panu podoba, czy nie. Ja wiem, że się panu nie podoba. Mam mandat radnego i będę zadawał panowie pytania. Będę zadawał pytania i będę żądał odpowiedzi.

Panie burmistrzu Długoborski prosiłem na komisji, żeby pan mi przed sesją, jeżeli jest to możliwe przedłożył na piśmie, odnośnie kredytów, które zostały pobrane, czy jest potrzeba opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. Czy dostanę taką odpowiedź?

Z-ca burmistrza W. Długoborski – Bardzo Ubolewam, że pan jest oporny na przyjmowanie przeprosin. Ja myślę, że ta dobra wola z mojej strony, jeżeli pan tak odczuł to powiedziałem wyraźnie, że tak było, że pana straszylem, krzyczałem, że pozywam do sądu itd. i pan powtarza to jeszcze raz. Jeżeli ja pana za to przepraszam, jeżeli pan tak odczuł to, to po co pan to dalej ciągnie. Obawiam się, że to po prostu nawet nieeleganckie i ubolewam, że pan nie chce przyjąć przeprosin. Ale to już jest pana i powtórzę to jako radnego zbójcekie prawo. Pan ma prawo do takich zachowań i niech pan tak się zachowuje. Niech ocenia wyborcy. Co do sprawy związanej z pana pytaniem zaraz po komisji, bo najczęściej tak postępuję jeżeli jest jeszcze czas, przedstawiłem pana wniosek służbom finansowym. Pani skarbnik może w tej chwili odpowiedzieć. A jeżeli pan sobie życzy to na piśmie tak jak pan życzył, to pan to otrzyma. Pan zresztą zapowiedział, że na podstawie naszej odpowiedzi i tak wystąpi do Regionalnej Izby Obrachunkowej z zapytaniem, czy tak to się odbywa. Żeby państwo wiedzieli o co chodzi pan radny ma wątpliwości co do tego, czy kredyty krótkoterminowe brane w ciągu roku, czyli w rachunku bieżącym wymagają dodatkowo opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. I na to pytanie, zgodnie z moją najlepszą wiedzą odpowiedziałem, że nie ma takiego warunku.

Burmistrz A. Fedorowicz – Szanowni państwo, ja bardzo państwu chciałbym oszczędzić tego, bo coraz więcej pytań jest adresowanych do obywatela Fedorowicza a nie do burmistrza tej gminy. Natomiast coraz bardziej nabieram przekonania, że pan został radnym, żeby rzeczywiście bronić własnych interesów, a wytykać innym wszelkie możliwe potknięcia. Ja na grzbiecie gminy nigdy nie zerowałem. To pytanie powinno się zadać do poprzednich włodarzy. Ponieważ w opinii pani mecenas wojewody, Kujanek opłata za ścieki, które mi naliczono, nie będę przytaczał nazwiska osoby, która mi to wyliczyła, była wielokrotnie

wyższa od tej, którą mieli tacy sami najemcy lokali porównywalnych w m. Lisie Pole. Czyli też mamy – szkoła, mieszkania – szkoła, mieszkanie. Byłem szczególnie traktowany dlatego musiałem płacić za metr sześcienny 18 zł, a tamci płacili 2.70. Sądy są od tego, żeby spory rozstrzygać. Sąd rozstrzygnął, niezależnie od tego ile musiałem zapłacić, to przez 5 lat zapłaciłem za ścieki ponad 15 tysięcy złotych. Pytam dzisiaj wszystkich, kto dzisiaj tyle płaci za ścieki? No ten, który jest niewygodny, żeby mu trochę dokuczyć. Ani złotówki gmina nie straciła z tego tytułu, wręcz przeciwnie to ja dołożyłem do tych ścieków, które były rozlewane na boisko. Ścieki nie były wywożone przez PUK, tylko beczkowitzem wypompowane i rozlewane na boisko. Myślałem, że temat nie będzie odgrzewany jak stary kotlet, ale ta stara płyta ciągle wraca. Ciągle wraca zresztą wiele innych tematów.

Nawiązując do tej reklamy, a pewno jest to reklama, rozstrzygniemy to w jaki sposób to powinno być usunięte, kto za to odpowiada jeżeli dzisiaj już najemca nie ma żadnych praw do tego lokalu. Zapewne właściciel będzie musiał to usunąć albo zobowiązemy najemcę. Aczkolwiek mamy takich przykładów wiele. Instytucje różnej maści przestały istnieć a jakieś szyldy, tabliczki, reklamy pozostają.

Radny S. Kabat – Panie burmistrzu. To co pan przed chwilą powiedział, że ja mam mandat radnego po to, żeby pilnować swoich interesów, to naprawdę z tym to wylądujemy w sądzie. Jeszcze raz podkreślam i to bardzo mocno. Ja nigdy nie powiedziałem, że ja zużywam mniej wody od tego co zużywam. Zużywam tyle ile zużywam i jestem w stanie zawsze się z tego wytłumaczyć i się wytłumaczę. Ja tylko chciałem, żeby pan prezes PUK potwierdził tutaj na pański zarzut, że wszyscy mają umowę, tylko nie ja. Pytam, mam umowę z PUK panie prezesie, czy nie mam umowy z PUK. Robicie mi tą usługę, czy nie robicie mi tej usługi?

Burmistrz A. Fedorowicz – Ja nigdy nie powiedziałem, że pan nie ma umowy. Pan ma umowę, tylko z faktury wynika co innego, co naszym zdaniem powinno wynikać.

Radny G. Sakowski – Mam pytanie do konkursu Gmina Fair Play. Kwota nie mała na zdobycie tego tytułu. Mam pytanie o sens brania udziału w takich konkursach. Konkurs ma tylko znaczenie prestiżowe. Zdobyliśmy taki tytuł, mamy tabliczkę, wydaliśmy ileś pieniędzy, mamy jakieś opracowanie mniej lub bardziej potrzebne gminie ale jak ten tytuł ma się do jakiejś certyfikacji gminy. Czy my wydając 10 tysięcy złotych, dzięki temu tytułowi Fair Play mamy rzeczywiście jakieś preferencje? Czy to nie jest tak, że ileś instytucji w Polsce zarabia sobie z przyznawania różnego rodzaju mniej lub bardziej prestiżowych tytułów i czy warto, czy jest sens brania udziału w takich przedsięwzięciach? Jakie z tego mamy korzyści? Bo jeżeli korzyści są wymierne to w porządku. To bierzmy w takim czymś udział, zdobywamy tytuły. Ale jeżeli korzyści są niewymierne tylko prestiżowe to wydaje się, że nie ma sensu się pchać w takie rzeczy.

Burmistrz A. Fedorowicz – Był audyt, jesteśmy w biurze obsługi interesanta. Jesteśmy w wielu mediach, jesteśmy inaczej postrzegani jako gmina, która ma tereny inwestycyjne i to tylko i wyłącznie może zaowocować. Jeżeli za tym stoi minister gospodarki Waldemar Pawlak, za tym stoi Krajowa Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, instytucje naukowe i oni popierają nas patrząc inaczej, wiedzą, że mamy tereny poradzieckie pod inwestycje i wiedzą również o tym, że będziemy zabiegali o to, żeby te tereny stały się częścią jakiejś strefy ekonomicznej. Po ostatnich informacjach, które przekazywał m. in. wicepremier Pawlak na Krajowym Zjeździe Gmin Wiejskich i Miejsko Wiejskich wiemy, że to są priorytety rządu, żeby te strefy były powiększane. My dzisiaj tak naprawdę nie jesteśmy atrakcyjni jako gmina ze swoimi nieruchomościami, bo nie bardzo możemy zaoferować inwestorom coś, co skłoni ich do bycia na naszym terenie. Nie mamy żadnych uchwalonych preferencji dotyczących obniżenia podatku od nieruchomości. One były ale na dzień dzisiejszy one się skończyły. I tak naprawdę to mienie zwane poradzieckim już nie jest poradzieckim. To już jest teren gminy. Gmina jest właścicielem dwustu kilkudziesięciu hektarów, które ma do zagospodarowania. Jeżeli nam się uda zaplanować to, co planujemy to wtedy dopiero

będziemy mieli tereny zwolnione z podatku i bardzo szybko przyciągające inwestorów. Dotychczas z inwestorami było tak jak było. My cieszymy się, że jest tam pierwsza w Polsce firma, która produkuje na bazie słomy i zrębków paliwo zwane biopaliwem. Oni kupili od nas za niemałe pieniądze ob. ok. miliona złotych nieruchomości i weszli w tą niszę, której u nas nie było. Rynek wypełnia się producentami, którzy z różnych odpadów komunalnych, biodegradowalnych zaczynają produkować energię elektryczną, czy rodzaj paliwa, który ta firma w stu procentach dostarcza do Dolnej Odry. Jeżeli rzeczywiście spojrzemy obiektywnie, ponad podziałami to możemy tylko zyskać a nie stracić na tym, że taki certyfikat otrzymaliśmy. Jeżeli państwo uznacie, że w przyszłym roku, w VIII edycji nie warto wziąć udziału, bo nic z tego nie było to państwu za kilka miesięcy powiem jakie są efekty tego, że zaistnieliśmy 152 gminami. Niektóre otrzymały statuetki, niektóre certyfikaty a inne wyróżnienia. Jak spojrzeć na gminy, które mają statuetki, czy też wyróżnienia to rzeczywiście są to gminy, które rozwijają się, które chcą się rozwijać i widzą sens żeby na promocję, na marketing mieć kilka złotych, bo to owocuje. Gminy, które nie potrafią się promować są skazane na dreptanie w miejscu. Dzięki tym wzajemnym kontaktom, dzięki spojrzeniu na gminy, te gminy zaczynają istnieć i zaczynają być inaczej przez ministerstwo gospodarki, ministerstwo rozwoju regionalnego i inne instytucje postrzegane jako te gminy, które widzą sens w inwestowaniu, a na bazie ustawy o partnerstwie publiczno prywatnym możemy być jedną z niewielu gmin, która zaistnieje w obszarze zagospodarowania odpadów i produkcji energii odnawialnej z różnych rodzajów surowców.

Dalej burmistrz powiedział, że jest w pełni przekonany, że czy to będzie ta kadencja, czy następna to są to działania nieuniknione, ponieważ zagospodarowanie odpadów jest priorytetem. Ograniczenie emisji spalin i pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych jest priorytetem w Unii Europejskiej. Musimy spełnić limity 20 procentowe. Jeśli nie to niestety będziemy potężne kary płacić, a raczej będziemy odcinać te kupony euro, które jeszcze do nas nie dotarły, a w takiej sytuacji w ogóle by nie dotarły.

Radny M. Szeremeta – Nasza gmina jest w Krajowym Rejestrze Inwestycji, w Ministerstwie Gospodarki, które kierowało potencjalnych inwestorów, którzy z różnych względów, a przede wszystkim ze względu na brak siły roboczej oni się nie znaleźli. To jest dzieło jeszcze z poprzedniej rady.

Panie burmistrzu. Składam wniosek kierowany do pana. Wnioskuje, aby pan w swoich wypowiedziach, a szczególnie w ocenie radnych, a dokładnie w ocenie niektórych radnych był bardziej powściągliwy. Chwilami to boli, to jest niepotrzebne. Dzisiaj sobie zapisałem kilka pana sformułowań, że radni balansują, że występy teatralne, że są nieuczciwi, nierozsądni, pokazują siłę. To jest bardzo niepotrzebne panie burmistrzu. Tutaj nie wykazuje pan dobrej woli, wręcz odwrotnie, złą wolę. Pan prowokuje radnych i to jest niepotrzebne. radny ma prawo wypowiadać swoje myśli i może mieć różny sposób widzenia. Ma prawo po swojemu myśleć i te myśli wyrażać. Ja zachęcam panie burmistrzu do tego abyśmy nie stawiali coraz wyższego płotu a pan może nieświadomie ten płot buduje bardzo do góry mówiąc o tym, że powinniśmy współpracować, a płot coraz to wyższy.

Jeżeli chodzi o kontrole to rola radny jest ustawodawcza i kontrolująca. Nasza komisja rewizyjna ma bardzo duże zaniedbania jeżeli chodzi o kontrole. Praktycznie rzecz biorąc nie kontrolują a powinni to robić dla dobra gminy i również pana. Bo jeżeli się pojawiają jakieś błędy to szybko można je usunąć, zaradzić. Natomiast odkładanie tego w czasie panie przewodniczący komisji rewizyjnej jest niekorzystne i dla gminy i dla pana burmistrza i dla rady. Trzeba systematycznie przez cały rok dokonywać kontroli. Tu się nie zgadzam z panem, że za dużo jest kontroli. Kontroli w ogóle nie ma i trzeba by je rozpocząć.

Dalej M. Szeremeta zwrócił się do prezesa PUK, czy prawdą jest, że ludzie płacą 36 zł za wjazd na cmentarz?

Prezes PUK Z. Hippman odpowiedział, że głównie chodzi o kamieniarzy, którzy kładą nagrobki.

Radny S. Błęcki – Na ostatniej sesji złożyłem interpelację, zapytanie na temat opłat dotyczących energii cieplnej. Pismo poszło do p. Matolicza i uzyskałem dosyć dużą odpowiedź. Dużą odpowiedź uzyskałem od prezesa PUK p. Hippmanna. Za to bardzo dziękuję. Również znalazły się oddźwięki tej sprawy w przypadku listu radnego Kozieła na łamach prasy. Myślę, że ten problem jest ciekawy i interesujący. Za te odpowiedzi panów dyrektorów bardzo dziękuję. One były wyczerpujące ale troszkę pomijały meritum sprawy i dlatego jako mieszkańcy będziemy stawiać dalsze pytania. Jest pytanie do pana przewodniczącego, czy ta sprawa została do komisji komunalnej i komisji rewizyjnej o co prosiłem w piśmie. Czy mogę liczyć na to, że tą sprawą na początek zajmie się komisja komunalna?

Przewodniczący odpowiedział, że będzie to skierowane.

Radny S. Kabat powrócił do sprawy kredytów. Odczytał punkt z ustawy z 30 czerwca 2005 r. W art. 83 w punkcie 2 napisane jest: W przypadku ubiegania się przez jednostkę samorządu terytorialnego o udzielenie kredytu lub pożyczki a także w przypadku zamiaru emisji przez jednostkę samorządu terytorialnego papierów wartościowych organ wykonawczy tej jednostki jest obowiązany uzyskać opinie RIO o możliwości spłaty kredytu lub pożyczki, wykupu papierów wartościowych”

Państwo twierdzą, że do żadnego kredytu niepotrzebna jest żadna opinia RIO a przepis wyraźnie mówi, że do każdego kredytu jest potrzebna.

Skarbnik T. Kufłowska – Jeśli chodzi o występowania przez burmistrza do RIO o wydanie opinii w przypadku zaciągania kredytu to są stosowane różne praktyki w poszczególnych izbach obrachunkowych. W ubiegłym roku zasięgałam opinii w RIO na temat ewentualnego występowania o wydanie opinii o możliwości spłaty kredytu na zaciągnięcie kredytu krótkoterminowego. Odpowiedź uzyskałam taką, że jeżeli w uchwale budżetowej jest udzielona delegacja przez radę na zaciągnięcie w roku budżetowym kredytu na sfinansowanie przejściowego deficytu to w Szczecinie nie wydaje takiej opinii. Opinie bezwzględnie są wydawane w przypadku kiedy jednostka samorządowa ubiega się o zaciągnięcie kredytu długoterminowego lub kredytu inwestycyjnego. Jest to obligatoryjne. Po podjęciu uchwały na sesji w dniu 13 grudnia 2007 r. niezwłocznie pan burmistrz wystąpił do prezesa RIO o wydanie opinii o możliwości spłaty zaciągniętego kredytu długoterminowego do kwoty 1 mln zł. I taką opinię otrzymaliśmy. W przypadku wyłonienia wykonawcy na budowę przedszkola następny przetarg na wybór banku do obsługi bankowej tej inwestycji i na te okoliczność pan burmistrz będzie musiał z pełną dokumentacją wystąpić do RIO o wydanie opinii o możliwościach spłaty kredytu. Gdyby projekt uchwały, który był przedstawiony radzie o przekształceniu tych dwóch krótkoterminowych w jeden kredyt długoterminowy, po podjęciu uchwały też niezwłocznie pan burmistrz musiałby występować do RIO o wydanie opinii o możliwości spłaty. Informacja wydana przez RIO powinna być niezwłocznie przekazana podmiotowi, który udziela kredytu, bo jest najbardziej zainteresowany opinią, którą wyda RIO.

Radny S. Kabat – Na pytania moje na poprzednich sesjach nie słyszałem tego co pani mówi w tej chwili. Jestem zdziwiony tym co pani w tej chwili mówi. Raptem teraz są potrzebne opinie, a były niepotrzebne. Poproszę to na piśmie.

Radny M. Szeremeta – W budżecie w § 14 upoważnia się burmistrza do zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie występującego w ciągu roku deficytu budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Tu się nie określa sumy, to po co dzisiaj była o tym, żeby upoważnić burmistrza do zaciągnięcia kredytu w wysokości 2 milionów.

Burmistrz A. Fedorowicz – To co było w roku bieżącym kończy się 31 grudnia i to były kredyty w rachunku bieżącym, do których rada w danym roku upoważnia burmistrza.

Natomiast teraz chodziło o kredyt, którym weszlibyśmy w nowy rok budżetowy i stąd te pewne różnice. Do tamtych nie potrzeba opinii ponieważ przy uchwalaniu budżetu takie opinie już mamy. Chcąc się posiłkować nowym kredytem, do tamte są tylko w danym roku budżetowym, czyli wchodząc w kredyt w listopadzie, który miałby być obowiązujący w roku przysłym, byłaby taka opinia potrzebna.

Dalej burmistrz zwrócił się do radnego Szeremety – Z całym szacunkiem bardzo był prosił, żeby pan mnie nie strofował. Tak jak pan powiedział, że radny ma prawo wyrażać swoją opinię na temat pracy burmistrza i ja też mam prawo wyrazić swoją opinię na temat funkcjonowania klubu Chojeńska Inicjatywa Samorządowa. Ja nie uczę radnych savoir viwru czy też protokołu dyplomatycznego i bardzo bym prosił, żeby mnie nie pouczano co mi wolno powiedzieć, a czego nie wolno. Mam nadzieję, że nikogo nie obrażam, prawa nie łamię i będę starać dalej w takich kategoriach pracować.

Radna R. Bekier – Ja z uwagą przysłuchuję się tej końcowej części naszej sesji, wsłuchuję się w głosy panów burmistrzów i radnych, ale na koniec jest taka refleksja. Ze spokojem pani odpowiedziała o tych możliwościach zwracania się do RIO o opinie na temat zaciągania kredytów. A ja z przykrością stwierdzam, że na komisji, gdzie mówiło się o trudnej sytuacji, o tym, że w którymś momencie nie będziemy w stanie spłacać kredytu, bo radni tak sugerowali. Jeszcze jeden kredyt, będziemy niewypłacalni etc. całe zagrożenie. Gdzieś między wierszami ja tego nie usłyszałam, wyciszyłoby to sprawę. Jest tutaj jakby różnica interesów. To, że jest niezgoda to jest jedno i to jest najgorsze zło, które tu istnieje, ale istniało kiedyś, wcześniej też, więc doświadczyłam. A tak na marginesie powiem, że w momencie, kiedy można zrozumieć intencje burmistrzów, że już mają dosyć radnych, bo jest taka wojna stanów, zaczyna się rozumieć potrzeby gminy i mówi się podobnie jak burmistrz, to w nazewnictwie niektórych radnych zostaje się zdrajcą na zawsze. Ale to nie wyklucza normalnej rozmowy. To jest później przez lata roznoszone, propagowane i przez ludzi wiedzących, świadomych, czytających ze zrozumieniem. Nie byłoby tego zaognienia gdybyście państwo nie podkreślali, że radni nie czytają ze zrozumieniem. Natomiast pewne zagadnienia, pewne niuansy, pewną wiedzę posiadaną przez fachowców, próbowalibyście państwo przekazać. Ja nie poczytuję jako złą wolę. Po prostu swoją niewiedzę w temacie w tej chwili usłyszałam. Kończyłoby się to takie gdybanie, wystarczyłoby powiedzieć: „Słuchajcie państwo radni, przecież wy nie jesteście ostatnią instancją, o naszych zdolnościach kredytowych w takiej kwocie na taki czas zadecyduje RIO, to ryzyko będzie w jakiś sposób wyjaśnione. Nikt z nas nie będzie nadstawiał głowy na takie sprawy”. Zupełnie inny obraz tej sprawy po jednym maleńkim wyjaśnieniu.

Burmistrz A. Fedorowicz – Bardzo dziękuję pani wiceprzewodniczącej za to cenne zdanie, bo już myślałem, że tą niezgodę ja zasiałem. Ona podobno tu była, czyli czas najwyższy, żeby ją wygonić za okno.

Radny M. Kozieł – Czy jest ktoś na tej sali w stanie powiedzieć kiedy ruszy budowa przedszkola. Małe dzieci porzrucane są po całej Chojnie. Kiedy to ruszy? Na wiosnę przysłego roku, czy za dwa lata?

Burmistrz A. Fedorowicz – Pierwszy przetarg nie wyłonił wykonawcy ponieważ kwota, którą my zabezpieczyliśmy była niższa od tej, którą oczekiwali trzej wykonawcy. Wobec z mocy ustawy musiałem przetarg unieważnić. Przy okazji dopatryliśmy się pewnych drobnych niuansów w specyfikacji, której poprawienie pozwoli na lepsze zrealizowanie zadania na bazie specyfikacji całego projektu. Ten pierwszy przetarg pokazał, że minimalnie musimy podnieść kwotę, którą zabezpieczyliśmy. Tam było 2 mln 900 tys. teraz będziemy musieli podwyższyć tą kwotę do 3 mln z kawałkiem. Chcemy, żeby to był jak najporządniejszy i w miarę tani wykonawca. Myślę, że w ciągu kilku tygodni wyłonimy wykonawcę i jeśli warunki pogodowe pozwolą on już może wchodzić na teren budowy i rozpocząć tą inwestycję. Ubolewamy nad tym, że dzieci są w kilku miejscach, natomiast



mimo różnych dotkliwych nagonek, ataków, które nie potwierdzają złych warunków, a wręcz przeciwnie. Zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy, żeby dzieci miały zajęcia w jak najlepszych warunkach. W tym celu wyremontowaliśmy stołówkę na lotnisku, żeby zapewnić obiady wszystkim dzieciom i one są dostarczane jak też śniadania. Posiłki są dowożone, donoszone wręcz, bo największy problem jest w budynku banku, gdzie jest kilka kondygnacji. Aczkolwiek po kontroli zarówno kuratorium, sanepidu i innych instytucji nie stwierdzono nieprawidłowości, nie stwierdzono tego, że warunki są nieodpowiednie. Nie jest to przedszkole profesjonalne tak jak byśmy chcieli ale na takie czekamy i liczymy na to, że jak najszybciej uda się wyłonić wykonawcę, że nie będzie potrzeby organizowania kolejnego przetargu. Ale też to świadczy, że podchodzimy do tego jak najrzetelniej, że chcemy wyłonić dobrego wykonawcę, takiego, który zaoferuje nam najkorzystniejsze rozwiązania czyli zgodnie ze specyfikacją, ze sztuką budowlaną wykona to, co chcemy, żeby wykonał i żebyśmy za to nie musieli płacić nie wiadomo jakich pieniędzy.

Radny S. Kabat – Panie burmistrzu. W specyfikacji, którą przyszykowaliście do przetargu był zapis mówiący o tym, że wszyscy oferenci, którzy mają złożyć oferty mają pokazać roboty ukryte, czyli roboty dodatkowe. Czy to było przyczyną odwołania tego przetargu? Jedna z firm, która składała ofertę zaskarżyła unieważnienie tego przetargu mówiąc, że chcieliście żeby podać te roboty ukryte.

Burmistrz A. Fedorowicz – Przetarg unieważniłem z uwagi na kwotę, nie na jakieś niedoróbki specyfikacji. Ale kiedy przygotowujemy się do drugiego przetargu poprawiamy, żeby nie było żadnych wątpliwości. Nie pamiętam, czy ktoś odwoływał się od tego rozstrzygnięcia. Jedynym powodem była kwota, którą zabezpieczyliśmy. Ona była za mała dlatego był m. in. do projektu uchwały wprowadzony zapis o minimalnym zwiększeniu ok. 15% środków na to zadanie.

Radny W. Fedorowicz zwrócił uwagę, że jesteśmy obecnie przy punkcie wolne wnioski a nie przy zapytaniach. Wnioski a pytania to są dwie różne sprawy i jeśli ktoś nie wie co to jest wniosek to niech sobie poczyta w słowniku języka polskiego.

Radny Kabat- Nie wszyscy są tak mądrzy jak pan.

Radny S. Kabat – Panie burmistrzu ja nie wiem czy myśmy się dobrze zrozumieli. Mi chodzi o to, czy zapis w specyfikacji mówiący o tym, że Kowalski składając swoją ofertę ma wykazać roboty ukryte było przyczyną podniesienia kosztów budowy tego przedszkola. Jeśli pojawia się taki zapis, to o ten zapis muszę zwiększyć swoją ofertę i rozumiem, że to było przyczyną podniesienia kosztów.

Burmistrz zwrócił się do radnego S. Kabata, żeby złożył interpelację na piśmie, jeśli jest to interpelacja, a burmistrz w całości odpowie na zadane pytanie.

Radny W. Fedorowicz – Wiem, że nie zjadłem wszystkich rozumów i wiem, że pan Kabat jest bardzo mądry, bo pisze takie elaboraty, których ja bym nie napisał, w związku z powyższym zwracam panu honor. Tylko jakaś dyscyplina w obradach naszej rady obowiązuje. Punkty po to są, żebyśmy trzymali jakąś dyscyplinę a nie siedzieli na pogaduszki.

Wobec wyczerpania się porządku obrad i braku głosów dyskusji przewodniczący zakończył obrady informując, że następna sesja planowana jest na 27 listopada. Koniec obrad godz. 14.35. Na tym protokół zakończono.

Protokołowała  
Ewa Wojciechowska

Przewodniczący Rady  
Janusz Kowalczyk